

**U nas
przeczytasz:**

Wielki sukces Biegu Cichociemnych

strony 20, 21

BEZPŁATNA

Ziemia

SOCHACZEWSKA

Nr 14 (1288) 4.07.2017 r. ISSN 1231-7179 Numer indeksu 328 006

Sochaczew wreszcie wraca nad Bzurę



Strona 10

Po wielu latach przerwy Sochaczew wraca nad Bzurę. W tym roku wypoczywający nad rzeką będą mogli kąpać się tam pod opieką ratownika. W niedzielę 25 czerwca setki mieszkańców przysły na inaugurację sezonu plaży miejskiej. Frekwencja potwierdza, że sochaczewianie chcą spędzać wolny czas w swoim mieście, w atrakcyjnym otoczeniu. Kolejnym etapem zagospodarowania terenów nad rzeką, jakie w planach ma burmistrz Piotr Osiecki, są bulwary nad Bzurą

Przetarg na amfiteatr ogłoszony



Ratusz ogłosił przetarg na budowę nowej muszli koncertowej wraz z widownią. Zwycięska firma na wykonanie prac będzie miała czas do 31 sierpnia 2018 roku. Budowa amfiteatru to jedna z największych tegorocznych inwestycji.

Strona 3

Janusz C. z zarzutami prokuratorskimi

Jak informuje Prokuratura Okręgowa w Płocku, były wicestarosta Powiatu Sochaczewskiego, dziś radny powiatowy z ramienia Porozumienia Ziemi Sochaczewskiej - Janusz C. został doprowadzony do wspomnianej prokuratury i usłyszał cztery zarzuty. Podejrzany nie przyznaje się do winy.



Strona 9

Dziś w „Ziemi” POLECAMY



Chodakowski park w renowacji

Do jesieni tego roku kolejne miejsca w centrum Chodakowa całkowicie zmieni swoje oblicze.

str. 4



20 km miejskich dróg w asfalcie

Sprawdzamy co dzieje się na miejskich drogach przeznaczonych do asfaltowania. A dzieje się bardzo dużo!

str. 5



Remont Piłsudskiego

Za kilka dni rozpocznie się drugi etap remontu ulicy Piłsudskiego.

str. 8



Lato w mieście

Prezentujemy szczegółowy rozkład imprez i wydarzeń przygotowanych dla mieszkańców miasta na okres wakacji.

str. 12, 13

WAŻNE TELEFONY

MOSiR
46 862-77-59

Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą
46 862-33-09,

PEC
46 862-92-00,
telefony alarmowe 24h 604-206-108, 602-789-111

Pogotowie energetyczne 991

Pogotowie gazowe
(Sime Polska)
602-343-343, 792-008-866

Pogotowie 999

Policja
997, 46 863-72-00

PKP 19-757

Koleje Mazowieckie
22 364-44-44

PKS Grodzisk Mazowiecki, baza w Sochaczewie
46 862-55-12

Sąd Rejonowy
46 862-32-64

Schronisko „Azorek”
791-604-108
791-606-109 (adopcje)

Fundacja „Nero”
502-156-186

Starostwo Powiatowe
46 864-18-40, 46 864-18-73

Straż pożarna
998, 46 862-23-70

Szpital
46 864-95-00, 46 864-96-00

MPT Taxi
191-91

Taxi
46 862-28-42

Taxi Nowa całodobowa
888-766-600

USC
46 862-23-02

Urząd Miejski
46 862-27-30, 46 862-22-35

Urząd Skarbowy
46 862-26-04

Zakład Wodociągów i Kanalizacji
46 862-82-30

Zgłaszanie awarii sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej
604-195-867, 696-056-281, 664-157-699

ZGK 46 862-81-06, 46 862-93-14

ZKM 46 862-99-27

ZUS 46 862-64-33

Zgłaszanie awarii sieci oświetlenia ulicznego
698-088-755, 606-663-186

Całodobowy telefon alarmowy Urzędu Miasta
46 862-36-82

Wszyscy radni za absolutorium

Radni miasta byli zgodni i w czasie ostatniej przed wakacyjną przerwą sesji (23.06) jednogłośnie opowiedzieli się za udzieleniem burmistrzowi Piotrowi Osieckiemu absolutorium za 2016 rok. W ten sposób potwierdzili, że dochody i wydatki miasta były realizowane prawidłowo, zgodnie z prawem, nie przekroczono planów i limitów, sprawnie szły też miejskie inwestycje. 18 obecnych na sesji radnych zagłosowało za absolutorium, nikt nie był przeciw i nikt się nie wstrzymał.

Daniel Wachowski
daniel.wachowski@sochaczew.pl

Najpierw jednak radni wysłuchali dwóch pozytywnych opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej i Komisji Rewizyjnej RM na temat realizacja budżetu miasta w 2016 roku oraz zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego. Nie było żadnej dyskusji, a jedynie głosowanie. Tuż po nim kilka zdań podziękowania skierował do radnych burmistrz Piotr Osiecki. Jak mówił, osiemnaście głosów „za” to sukces całej samorządowej rodziny.

W latach 2011-2016 sochaczewski samorząd zainwestował m.in. w drogi, mosty, chodniki, boiska, hale sportowe, otoczenie zamku, nowy żłobek, kilometry oświetlenia ulicznego - 76.050.000 zł

- Fundamentem każdego działania w samorządzie jest poziom współpracy między radą a burmistrzem, a dla nas wszystkich to był dobry rok z kilku powodów. Dobry rok, bo zwiększyliśmy o ponad 27 mln zł dochody, z tego ponad 6 mln to środki zewnętrzne, jakie wpłynęły na konto sa-

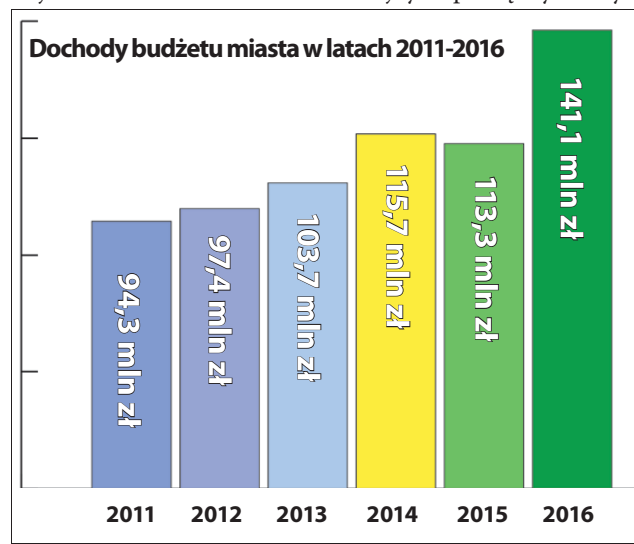


morządu. Przypomnę te najtrudniejsze inwestycje – most na Bzurze wraz z drogami dojazdowymi, odwodnienie osuwiska zarówno przy ul. Kolejowej, jak i zabezpieczenie osuwiska przy ul. Traugutta. Na te zadania ponad 6 mln złotych pozyskaliśmy z zewnątrz – mówił burmistrz.

Przypomniał jednocześnie, że w 2016 r. ratusz nie zaciągnął żadnego kredytu, a jedynie spłacał zobowiązania z poprzednich lat. Zrealizował wszystkie zamierzenia, wszystkie zadania i zrobił to na tyle racjonalnie, że wypracował nadwyżkę w wysokości ponad 4,5 mln złotych. Część tej nadwyżki już radni rozdy-

ponowali na majowej sesji, a większość pieniędzy trafiła na budowę kanalizacji deszczowej i asfaltowanie ulic.

- To był też bardzo dobry rok jeśli chodzi o przygotowanie do pozyskiwania kolejnych pieniędzy. W tym



roku zdobyliśmy już 2,5 mln zł na modernizację stadionu przy ul. Warszawskiej, jesteśmy w przededniu otrzymania decyzji o 10 milionach na odwiert i w przyszłości komercyjne wykorzystanie źródeł geotermalnych, ponad 4,2 mln pozyskaliśmy na termomodernizację placówek kultury oraz hali w Chodakowie i ponad 1,5 mln zł na tzw. projekt szkolny. Przygotowanie dokumentacji projektowych i wniosków aplikacyjnych. To wszystko działo się w 2016 roku – mówił Piotr Osiecki.

- Wielkie podziękowania dla państwa radnych, że kilkanaście razy przychylnie podchodziliście do propozycji wprowadzenia zmian w budżecie i jeszcze ważniejszym dokumencie, jakim jest Wieloletnia Prognoza Finansowa. Wielkie podziękowania również dla skarbnik Jolanty Brzóska, która niepodzielnie rządzi miejskimi finansami. Podziękowania kieruję do moich zastępców, do wszystkich naczelników, pracowników urzędu, ale też całej rodziny samorządowej, czyli pracowników miejskich szkół, jednostek i spółek. To jest efekt naszej wspólnej pracy – zakończył burmistrz.

Sprawdź, czy masz ważny dowód osobisty

Dokładnie 10 lat temu masowo w całym kraju były wydawane nowe, plastikowe dokumenty tożsamości. Teraz kończy się ich ważność, a nie każdy pamięta, że „plastikowe” dowody osobiste ważne są 10 lat, a osób niepełnoletnich 5 lat.

Jak ostrzega zastępca kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w UM Mariusz Starbała, warto już dziś sprawdzić datę ważności dowodu osobistego i w przypadku zbliżającego się końca terminu złożyć wniosek o wydanie nowego dokumentu. Brak ważnego dowodu osobistego może nam bardzo



FOTOGRAFIA
do nowego dowodu jest taka sama jak ta do paszportu

Nowy dowód **NIE ZAWIERA** adresu zameldowania, koloru oczu, wzrostu, podpisu posiadacza

skomplikować załatwienie wielu czynności urzędowych, m.in. w bankach, na poczcie, wszędzie tam, gdzie konieczne jest potwierdzenie tożsamości.

Wniosek o dowód można złożyć osobiście odwiedzając dowolny urząd miasta lub gminy. Nie ma rejonizacji, ale nale-

ży pamiętać, iż tam, gdzie złożyliśmy wniosek o dowód, tam musimy go odebrać. Wniosek o wymianę dowodu osobistego, któremu kończy się ważność, można złożyć na 30 dni przed wskazaną na nim datą. Wymiana jest darmowa. Przed wizytą w urzędzie należy zadbać o

kolorowe zdjęcie – takie jak do paszportu. I musi być to aktualne zdjęcie.

Aby złożyć wniosek, trzeba zabrać ze sobą dotychczasowy dowód lub ważny paszport - jeśli go posiadamy. Nowy dokument otrzymamy maksymalnie po 30 dniach od złożenia wniosku.

- Osobiste złożenie wniosku nie jest oczywiście jedyną formą wymiany dokumentu. Osoby dysponujące podpisem elektronicznym lub profilem zaufanym mogą złożyć wniosek o wymianę dowodu przez Internet – wyjaśnia Mariusz Starbała

Jak to zrobić? Należy wejść na stronę www.epuap.gov.pl

Tam, już na samej górze portalu, widoczny jest baner, który po kliknięciu przekierowuje w odpowiednie miejsce. Po zalogowaniu przy pomocy Profilu Zaufanego, należy wypełnić wniosek i załączyć do niego zdjęcie, po czym podpisać wniosek przy pomocy Profilu Zaufanego i wysłać elektronicznie do wybranego urzędu.

Jeśli nie mamy jeszcze Profilu Zaufanego, możemy go w prosty i szybki sposób założyć, a potwierdzić - bez konieczności odwiedzania urzędu - za pośrednictwem bankowości elektronicznej. (daw)

Zawsze aktualne informacje



WWW.ZIEMIA-SOCHACZEWSKA.PL



Przetarg na amfiteatr ogłoszony

Ratusz ogłosił przetarg na budowę nowej muszli koncertowej wraz z widownią. Zwycięska firma na wykonanie prac będzie miała czas do 31 sierpnia 2018 roku. Budowa amfiteatru to jedna z największych tegorocznych inwestycji, na którą odłożono w budżecie 1,9 mln złotych. Kolejne 2,1 mln zapisano w Wieloletniej Prognozie Finansowej na 2018 rok, a to oznacza, że do dyspozycji władz miasta pozostaje niemała kwota 4 mln zł.

Daniel Wachowski

daniel.wachowski@sochaczew.pl

Przed kilkoma tygodniami burmistrz zdecydował o wydzieleniu z dużego projektu budowlanego, opisującego sposób zagospodarowania całego nadbrzeża Bzury i otoczenia ruin zamku, mniejszego, samodzielnego projektu, obejmującego wykonanie amfiteatru i budowę widowni. Likwidacja muszli, budowa na jej miejscu nowej sceny z zapleczem i widowni to element znacznie większego projektu pod nazwą „Zagospodarowanie nadbrzeża Bzury wraz z Ruinami Zamku Książąt Mazowieckich oraz Parkiem Podzamcze w Sochaczewie”. Jest on systematycznie realizowany. Pierwszym etapem było wzmocnienie skarpy zamkowej, przywrócenie ruin zwiedzającym, potem budowa plaży miejskiej z pomostem dla kajaków. Teraz przed ratuszem kolejne wyzwanie.

- Ogłosiliśmy przetarg na wykonanie prac. Chcemy rozpoznać rynek, oczekiwania finansowe firm gotowych podjąć się budowy plenerowej sceny w miejscu obecnej muszli. W tym i przyszłym roku na przeprowadzenie prac mamy 4 mln złotych. Wciąż liczę, że dostaniemy także dofinansowanie unijne. Mam nadzieję, że po rozstrzygnięciu przetargów na inne inwestycje, które to wsparcie dostały, zostanie jeszcze sporo wolnych środków,

które będziemy mogli przeznaczyć na inwestycje, na które w pierwszym rozdaniu zabrakło pieniędzy. Nasz amfiteatr do nich należy – mówi Piotr Osiecki.

Wszystko do wymiany

Zamek i jego najbliższe otoczenie to dla budowlanców trudny teren, wymagający specjalnej uwagi. Po pierwsze trzeba się liczyć z przebudową lub przełożeniem sieci o ogólnomiejskim znaczeniu: elektrycznej, wodociągowej, kanalizacyjnej, deszczowej. Ponadto obszar w odległości 100 metrów od wzgórza zamkowego od 1961 roku jest objęty ochroną konserwatora zabytków, podobnie zgodę konserwatora trzeba uzyskać na wszelkie prace remontowe w pobliskim parku podzamcze, objętym ochroną od 1981 roku.

- Budujemy od nowa cały amfiteatr. Scenę, widownię, chodniki, ścieżki. Stara muszla zniknie z krajobrazu miasta. Krok po kroku wdrażamy ten ogromny projekt. Nowoczesne, funkcjonalne i przyjazne otoczenie zamku to kolejny etap rewitalizacji centrum miasta, przywracania go mieszkańcom. Amfiteatr i widownia to też nowa przestrzeń dla organizacji imprez plenerowych. Nadbrzeże Bzury tętni życiem, dzięki plaży i kąpielisku przyciąga coraz więcej sochaczewian. Kolejnym



etapem będą bulwary nad Bzurą – dodaje burmistrz.

Spacer po dachu letniego teatru

Nowy amfiteatr będzie niezwykle widowiskowy, mimo że ma mieć prostą, neutralną formę. Chodzi o to, by nie zdominował najważniejszego elementu tego obszaru, czyli ruin zamku. Ma

się wkomponować w przestrzeń, dopasować do topografii terenu. Za plecami artystów projektanci widzą drzewa dorastające maksymalnie do 10 metrów, stanowiące tło dla zespołów, ale nie zasłaniające samego wzgórza.

Letnia scena to będzie jedyna kondygnacja, bez piwnic, o powierzchni zabudowy około 1100 metrów. Budynek ma

mieć 6 metrów wysokości, przy czym scena w najwyższym punkcie 5 metrów. Będzie długa na 141 m i szeroka na maksymalnie 12,5 m. Scena zajmie 413 m². Amfiteatr będzie podświetlony lampami wbudowanymi w chodnik.

Pod dachem sceny powstaną dwa budynki stanowiące zaplecze dla artystów, pra-

cowników obsługi imprez i ochrony obiektu. Do dyspozycji gości będą dwie garderoby, każda o powierzchni 25,5 m², oraz dwie pięciometrowe łazienki. Na sprzęt muzyczny i kostiumy zaprojektowano kilka magazynów o powierzchni 13,6 m², 17,5 m², 29 i 14 m². Znajdzie się tam także pomieszczenie dla pracownika pilnującego porządku i czystości na wzgórzu zamkowym i w jego otoczeniu. Łącznie obydwa budynki, oddzielone od siebie sceną, będą miały 218 m² powierzchni. Projektanci zadbali o podesty dla wózków, szersze drzwi, odpowiednie wyposażenie toalet, by cały obiekt stał się dostępny dla niepełnosprawnych. Będą oni mieć także wydzielone specjalne miejsca postojowe blisko sceny.

Nad budynkami przebiegnie ścieżka rowerowa stanowiąca jednocześnie zadaszenie obiektu. Letnia scena to też droga dojazdowa dla obsługi łącząca się z ulicą Podzamcze i dwa parkingi dla samochodów osobowych.

Nowa widownia ma powstać w miejscu obecnej. Jej podstawą będzie stelaż z betonu architektonicznego, do którego przytwierdzone zostaną siedziska z tworzywa sztucznego. Na widowni bez trudu zmieści się 1,5-2 tysiące widzów, gdyż samych miejsc siedzących zaprojektowano 894, w ośmiu rzędach siedzisk podzielonych na pięć sektorów rozdzielonych schodami.

Kolejne miliony zapisane w budżecie

Za nami jedna z najważniejszych sesji rady miasta w roku. Tuż przed wakacyjną przerwą, 23 czerwca, radni zdecydowali o udzieleniu burmistrzowi absolutorium za 2016 rok, przyjęli do budżetu 5,5 mln zł pozyskanych przez ratusz dotacji i podzieli tę kwotę na nowe zadania. Jednogłośnie zapadła też decyzja o zmianie nazwy ul. Hanki Sawickiej na prezydenta Ryszarda Kaczorowskiego.

Daniel Wachowski
daniel.wachowski@sochaczew.pl

Radni dokonali poważnych zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta wynikających przede wszystkim z pozyskania unijnych dotacji na trzyletni program edukacyjny prowadzony w sochaczewskich szkołach oraz na termomodernizację hali sportowej w Chodakowie i dwóch budynków SCK w Boryszewie i Chodakowie (tylko na remonty trzech wspomnianych obiektów ratusz zdobył 4.156.500 dofinansowania). Do zawarcia umowy o przyjęciu dotacji termomodernizacyjnej niezbędna była zgoda radnych, którzy oddzielną uchwałą zagwarantowali, że do wspomnianej kwoty dołożą 1.039.100 zł wkładu własnego. Nie będzie to jednak wkład w gotówce, bo do projektu o łącznej wartości 5,2 mln miasto może zaliczyć już wykonane prace w SCK w Boryszewie, gdzie w minionym roku na wymianę c.o., systemu ogrzewania i ocieplenie piwnic wydano ponad milion złotych.

Z kolejną dotacją na zajęcia dodatkowe i zakup nowoczesnego wyposażenia szkół wiązało się pięć innych uchwał. Tu też rada musiała wyrazić zgodę na przystąpienie gimnazjów nr 1 i 2, szkół podstawowych nr 2 i 4 oraz Zespołu Szkół w Chodakowie do współfinansowanego

przez UE programu edukacyjnego i zagwarantować wkład własny do projektu.

Potem radni przeszli do zmian w budżecie 2017. Z unijnego projektu edukacyjnego 79.500 zł wydzielił na zakup tablic interaktywnych, tabletów, rzutników i wyposażenia pracowni szkolnych. Ze środków własnych miasta 80.000 zł przeznaczył na doposażenie placów zabaw i siłowni zewnętrznych, a dodatkowe 200.000 zł na remont II piętra UM. To nie koniec zmian. Budżet miasta zasilili dodatkowe dochody, w tym 433.000 zł zwiększonej subwencji oświatowej, 22.800 zł od gminy Sochaczew współfinansującej darmowe, świąteczne kursy autobusów do Żelazowej Woli. Dwie powstające od września Szkoły Podstawowe nr 1 i 6 (dziś to Gimnazja nr 1 i 2) otrzymały po 19 tys. zł na zakup wyposażenia świetlic, a 410.000 zł na bieżące funkcjonowanie dostały przedszkola i „zerówki” działające w szkołach podstawowych.

Jednogłośnie radni zdecydowali o zmianie nazwy ulicy Hanki Sawickiej na prezydenta Ryszarda Kaczorowskiego. Z wnioskiem o uhonorowanie przyjaciela ruchu skautowego wystąpili sochaczewscy harcerze, których hufiec mieści się będzie właśnie pod tym nowym adresem. Ostatni prezydent RP na uchodźstwie to od 2004 roku



Honorowy Obywatel Sochaczewa. Od 2013 roku przed hufcem stoi jego popiersie.

Tuż po ogłoszeniu wyników o głos poprosił Honorowy Obywatel Sochaczewa, komendant hufca Krzysztof Wasilewski, który przede wszystkim podziękował radnym za jednomyślność. Przypomnił, że obok hufca rosną trzy dęby, a pod takimi właśnie trzema dębami mały Ryszard Kaczorowski składał w Białymstoku przyrzeczenie harcerskie. Był i będzie wzorem dla kolejnych pokoleń, bo w swym życiu przeszedł przez celę śmierci, Kołymę, walczył w armii generała Andersa, w tym pod Monte Cassino. Nowy patron był Honorowym Harcmistrzem Rzeczypospolitej, przez kilkadziesiąt lat wspierał ruch harcerski na emigracji.

Dodajmy, że w sprawie zmiany nazwy ulicy przeprowadzono konsultacje społeczne m.in. z Radą Działalności Pożytku Publicznego, która projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie. Zmiana wejdzie w życie najwcześniej w połowie lipca, gdyż uchwała stanie się prawomocna w dwa tygodnie po jej opublikowaniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Mazowieckiego.

Od września zmieni się obowiązkowy, tygodniowy wymiar pracy specjalistów-nauczycieli zajmujących się pedagogiką specjalną, świadczących pomoc psychologiczno-pedagogiczną w podległych ratuszowi szkołach. Zgodnie z projektem, o dwie godziny wzrosnie tygodniowe pensum w przypadku nauczycieli pedagogów, psychologów i logopedów, a o dwie godziny

zmniejszy się pensum doradców zawodowych. Po zmianie wszyscy nauczyciele z wymienionych grup mieliby pensum na poziomie 22 godzin tygodniowo. Dzięki temu rodzice i dzieci będą mogli łatwiej korzystać z pomocy nauczycieli o specjalnych kwalifikacjach, uda się również utrzymać obecną liczbę etatów. Obecnie w mieście ponad 100 dzieci uczących się w miejskich podstawówkach i gimnazjach ma orzeczenie o kształceniu specjalnym, a ich liczba rośnie. Jak wyjaśniał wiceburmistrz Marek Fergiński zmiana będzie spójna z zapowiedziami MEN o ujednoliceniu w całym kraju pensum nauczycieli z tzw. grupy wsparcia.

Radni jednogłośnie przyjęli zaktualizowany wykaz inwestycji wynikających z opracowanego miejskiego Planu Gospo-

darki Niskoemisyjnej (PGN). Załącznikiem do niego jest nowy Plan Mobilności Miejskiej opisujący w szczegółach drogi miejskie, powiatowe i wojewódzkie, lokalny transport, przepływ pasażerów korzystających z różnych środków komunikacji, informacje o ruchu na głównych ulicach miasta itp.

- Plan to krok w kierunku środków unijnych np. na zakup trzech elektrycznych autobusów spełniających ostre ekologiczne normy. Oczywiście nie ograniczamy się tylko do wymiany taboru ZKM. Plan mówi też o punktach przesiadkowych, biletomatach oraz urządzeniach do sprzedaży biletów okresowych ZKM. Myślimy też o nowych wiatach, ścieżkach, czy stojakach na rowery – wyliczał w czasie sesji wiceburmistrz Dariusz Dobrowolski.

Plan Mobilności zawiera również zalecenia, co należy robić, by obniżyć emisję szkodliwych gazów do atmosfery, rozwijać ekologiczną sieć transportu publicznego, prowadzić skuteczną politykę parkingową, gdzie budować ścieżki rowerowe. Jak dodał wiceburmistrz Dariusz Dobrowolski, dokument mówi o tym, w jakim kierunku samorząd chce iść w najbliższych latach, a w wyznaczeniu najważniejszych celów bardzo pomogły ankiety wypełniane przez mieszkańców.

Park Chodaków: jesienią nie poznamy tego miejsca

Przed kilkunastoma dniami rozpoczęła się kompleksowa restauracja ponadhektarowego zabytkowego parku podworskiego przy ul. Chopina w Chodakowie. Na zlecenie miasta projekt realizuje warszawska firma Ziel-Bud. Prace zakończą się do 30 października i pochłonią prawie 1.950.000 zł.



Do jesieni park zmieni się nie do poznania – pojawi się nowa zielen, wymieniona nawierzchnia alejek spacerowych i chodników, przebudowane oświetlenie, powróci skwer z podświetlaną fontanną.

- Park znowu zacznie cieszyć oko, a z przylegającym do niego placem zabaw dla dzieci stworzymy miejsce przyjazne dla rodzin, seniorów. Dzielnica zyska miejsce wypoczynku, sąsiedzkich

spotkań. To jednak dopiero pierwszy krok, bo w planach jest także renowacja terenów rekreacyjnych nad Utratą. Cały czas zabiegamy o pieniądze na ten cel – mówi burmistrz Piotr Osiecki.



W centralnym punkcie parku stanie fontanna, podobna do tej z placu Kościuszki - płaska, wyposażona w sześć gejzerów i podświetlana. Zajmie ok. 28 m², a utwardzony plac

wokół niej 63 m². Zmieni się ulica Hotelowa – asfalt zamieniony zostanie na grafitową kostką brukową, wzdłuż drogi powstanie sześć miejsc postojowych oraz ścieżka rowerowa łą-

cząca się z już istniejącą ścieżką w Pasażu Duplickiego. Wymianie ulegną również dwa chodniki – przy Hotelowej oraz wzdłuż ulicy Chopina. Za ten drugi zapłaci Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich. W parku zawiśnie 28 nowoczesnych, energooszczędnych opraw LED-owych. Otoczenie uzupełni 30 jednolitych, stalowych ławek, estetyczne kosze na śmieci i pięć stalowych stojaków rowerowych. Cały przebudowywany obszar stanie się dostępny dla osób niepełnosprawnych. (daw)

Ponad 20 miejskich dróg w asfalcie

Od kilku miesięcy śledzimy postęp prac przy najważniejszych inwestycjach drogowych prowadzonych na terenie miasta, nie tylko finansowanych przez ratusz, ale także przez powiat (Trojanowska) i Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich. Ostatni przegląd miejskich ulic pokazał, że roboty idą sprawnie.

Daniel Wachowski

daniel.wachowski@sochaczew.pl

W tym roku lista projektów drogowych jest wyjątkowo długa. To ponad dwadzieścia ulic, a zdecydowana większość ma zyskać asfalt. Na liście znalazły się m.in. ulice Maczka, Kawalerzystów, Roweckiego, Andersa, Mała, Gagarina, Graniczna, Tęczowa, Malinowa, Piaszczysta, Topolowa, Powstańców Warszawy, Rybna, Zaciszna, Promienna i Połaniecka. Część robót już wykonano i odebrano.

Asfalt i deszczówka dla Rozlazłowa

Przed kilkoma dniami burmistrz ogłosił przetarg na przebudowę ulicy Małej i Gagarina w dzielnicy Rozlazłów. Zwycięska firma będzie zobowiązana zakończyć prace do 29 września. W Małej i Gagarina ma zostać ułożona sieć kanalizacji deszczowej o długości 355 metrów wraz z niezbędnymi wpustami i studniami. Zebrana z ulic woda trafi do istniejącego kanału deszczowego w ulicy Pułaskiego. Potem ekipa wyleje asfalt - 251 metrów w ul. Małej i 73 metry w ulicy Gagarina. Po obu stronach pięcio-



Na ulicach Tęczowej i Malinowej (dzielnica Karwowo) prace zostały zakończone na półtora miesiąca przed terminem



To ostatni rok na Małej z kałużami po większym deszczu

metrowej jezdni powstaną pobocza utwardzone tłuczniem. Wykonawca ma wyregulować wysokość studzienek i zaworów wodociągowych. Przypomnijmy, że pierwotnie na zadanie odłożono w budżecie 300 tys. zł, ale po wykonaniu projektów

i szczegółowych kosztorysów na majowej sesji radni dołożyli jeszcze 200 tys. zł.

Tęczowa i Malinowa już gotowe

Tuż po świętach Wielkiejnocy ruszyły prace w ulicach Tę-



czowej i Malinowej w dzielnicy Karwowo. Ich przebudowę ratusz zlecił konsorcjum firm Grand-Bud i Santinex Zbigniewa i Roberta Siekierskich z Sochaczewa. Na zadanie o wartości 360 tys. zł złożyła się budowa deszczówki (sieć,

studnie rewizyjne, wpusty uliczne), a potem wykonanie nawierzchni asfaltowej w ul. Tęczowej (304 metry kanalizacji i 240 metrów asfaltu) i Malinowej na odcinku od ul. Rumiankowej do Radiowej (180 m). Prace zakończo-

no półtora miesiąca przed terminem.

Jeszcze tylko asfalt

W połowie kwietnia w ulicach Maczka, Kawalerzystów, Roweckiego i Andersa rozpoczęła się budowa kanalizacji deszczowej i układanie 800 metrów asfaltu. Przetarg na te roboty wygrał sochaczewski Hydro-Instal (679 tys. zł). W ramach zadania powstała już sieć kanalizacji deszczowej w ulicach Kawalerzystów i Roweckiego na odcinku od Maczka do ulicy 15 Sierpnia. Drugi etap to ułożenie asfaltu w ulicach Maczka (275 m), Kawalerzystów (245 m), Roweckiego (100 m) i Andersa (175 m). Firma wyprofiluje i zagęści podłoże, wykona trzydziestocentymetrową podbudowę, wyleje pięciocentymetrową warstwę asfaltu, wyreguluje studzienki i wyprofiluje pobocza.

W ostatnich dniach burmistrz zlecił wykonawcy dodatkowe roboty, których nie dało się przewidzieć na etapie projektowania. Za 59,9 tys. zł Hydro-Instal wykona m.in. drenaż ulicy Roweckiego i dodatkowe wpusty kanalizacji deszczowej. Prace te nie doprowadzą do wydłużenia terminu realizacji. Zgodnie z umową mają się zakończyć najpóźniej w ostatnim dniu sierpnia.

Wnioski o wypłatę 500+ od sierpnia

Jakiś czas niektóre media obiegła informacja, że przy przyznawaniu prawa do wypłat z programu 500+ na kolejny rok najprawdopodobniej dojdzie do opóźnień i dlatego najlepiej niezwłocznie wypełnić i złożyć wniosek. Nic bardziej mylnego.

Pracownicy Wydziału Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia UM zapewniają, że wszystko przebiega terminowo, a wnioski na kolejny okres będą przyjmowane dopiero od 1 sierpnia. Jak nas poinformowano, część sochaczewian faktycznie się spieszyla, dlatego ci, którzy złożyli dokumenty przed terminem otrzymali decyzję odmowną. Jej powodem było to, że nadal posiadają prawo do



wypłat z programu i będą je mieć do końca września br. To poprzednio wydana decyzja jest tą obowiązującą. Osoby te niestety będą musiały pofatygować się do ratusza jeszcze raz – po 1 sierpnia.

W przypadku, gdy osoba ubiegająca się o świadczenie z programu 500+ dopełni formalności między 1 a 31 sierpnia, ustalenie prawa do świadczenia oraz jego wypłata nastąpi do 31 października tego roku. Gdy wniosek taki

złożony zostanie od 1 września do 31 października wypłaty spodziewać należy się do 30 listopada.

Jeżeli chodzi o osoby składające wniosek po raz pierwszy, w trakcie trwania roku kalendarzowego, to wypłaty realizowane są na bieżąco. Najczęściej, jeżeli wniosek złożono na początku miesiąca, pod koniec można się spodziewać pieniędzy na koncie. Osoby takie muszą jednak pamiętać, że w sierpniu należy powtórzyć

procedurę, by być objętym programem przez kolejny rok bez przerw.

Wniosek można złożyć osobiście w urzędzie, za pośrednictwem Poczty Polskiej oraz przez internet. E-wniosek o świadczenie wychowawcze można złożyć również przez internet.

Rodziny starające się o świadczenie na pierwsze dziecko, oprócz złożenia wniosku, muszą także dostarczyć zaświadczenie potwierdzające osiągane dochody. W zależności od indywidualnej sytuacji osoby ubiegającej się o 500+, gmina może zażądać dodatkowych dokumentów np. potwierdzających wiek dziecka, jego sytuację prawną itp. (ap)

OGŁOSZENIE

Burmistrza Miasta Sochaczew

Na podstawie art. 43 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity w Dz.U. z 2016 r. poz. 353 z późniejszymi zmianami) **zawiadamiam o przyjęciu uchwałą nr XXVII/296/17 Rady Miejskiej w Sochaczewie z dnia 23 czerwca 2017 r. miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Sochaczew dla terenu położonego przy ul Olimpijskiej.**

Z treścią uchwalonego planu miejscowego oraz uzasadnieniem związanym z zapewnieniem udziału społeczeństwa w jego opracowywaniu i podsumowaniem strategicznej oceny oddziaływania projektu tego planu na środowisko można się zapoznać w siedzibie Urzędu Miejskiego w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16, pok. 516, w godzinach pracy urzędu.

Burmistrz Piotr Osiecki



Nareszcie zaczęły się wakacje!

Na tę chwilę dzieci czekały od 1 września i upragniony dzień nadszedł. 23 czerwca w szkołach podstawowych i gimnazjach w całej Polsce odbywały się uroczystości z okazji zakończenia roku szkolnego 2016/2017. Odwiedziliśmy z aparatem kilka sochaczewskich placówek, w tym Państwową Szkołę Muzyczną. Niemal na każdej uroczystości przypomniano, że nowy rok będzie czasem poważnych zmian w całym systemie oświaty.

Wręczenie świadectw to doskonała okazja, by jeszcze raz podziękować nauczycielom za rok pracy, rodzicom za ich zaangażowanie w życie szkoły, nagrodzić uczniów startujących w olimpiadach przedmiotowych, zawodach sportowych, konkursach rangi powiatowej, wojewódzkiej i krajowej. W każdej szkole dyplomy i świadectwa z czerwonym paskiem odebrało po kilkudziesięciu uczniów.

W Szkole Podstawowej nr 2 uroczystości miały szczególny charakter, gdyż 1 września placówką zacznie kierować nowy dyrektor. Hannie Celedzie za 25 lat pracy na tym stanowisku gratulacje i podziękowania składali burmistrz Piotr Osiecki oraz przewodniczący Rady Miejskiej Sylwester Kaczmarek.

W „czwórce” dyrektor Ewa Malinowska podkreślała, że o roczniku, który odchodzi do nowo powstającej „szóstki” już zawsze będzie myśleć jak o uczniach swojej szkoły i liczy, że oni również będą wspominać starą szkołę z sentymentem. Wiceszefowa rady miasta Kamila Gołaszewska-Kotlarz życzyła wszystkim wyjątkowych

wakacji, takich które z sentymentem będą wspominać jeszcze przez lata.

W chodakowskiej „siódemce” dyrektor Zbigniew Pakuła wręczył wyróżniającym się uczniom nagrody i dyplomy. Uczulał jednocześnie na konieczność zachowania bezpieczeństwa podczas letnich szaleństw. Z kolei wiceprzewodniczący rady miasta Arkadiusz Karaś gratulował młodzieży świetnych wyników w nauce i przekazał życzenia od burmistrza Piotra Osieckiego. W jego imieniu najlepszemu uczniowi wręczył specjalną nagrodę.

W Gimnazjum nr 1 uczniów klas III pożegnano 22 czerwca po południu, a następnego dnia dobrych wakacji życzone uczniom klas I i II. Dyrektor Małgorzata Gorgis i wiceburmistrz Marek Fergiński wręczyli uczniom kilkadziesiąt nagród i podziękowań, podobnie docenili rodziców szczególnie zaangażowanych w życie szkoły. To ostatni rok istnienia Gimnazjum nr 1, bo od września zacznie tam funkcjonować Szkoła Podstawowa nr 1. Dyrektor Gorgis zapewniała, że ok. 250



Główna uroczystość zakończenia roku szkolnego w SP4 odbyła się na sali gimnastycznej



W SP nr 2 nagrody i wyróżnienia wręczał m.in. burmistrz Piotr Osiecki



Świadectwa z „czerwonym paskiem” w Gim. nr 1 wręczał wiceburmistrz Marek Fergiński

uczniów gimnazjum kontynuujących naukę w murach placówki będzie otaczane taką samą troską jak poprzednie roczniki.

Podobne przekształcenie czeka Gimnazjum nr 2, o czym mówiła dyrektor Teresa Zawisza-Chlebowska. Z kolei wiceburmistrz Dariusz Dobrowolski dziękował wszystkim za pracę, jaką włożyli w minionym roku szkolnym, gratulował rodzicom zdolnych dzieci, a nauczycielom takich wychowanków. Najzdolniejsi odebrali m.in. nagrodę burmistrza oraz upominki ufundowane przez Radę Rodziców.

W piątek wieczorem na dwa miesiące z nauką i egzaminami pożegnali się uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej. Dyrektor Anna Wróblewska i jej zastępca Marta Pacholska Panasiuk wręczyły ponad 80 listów gratulacyjnych uczniom, którzy uczestniczyli w lokalnych i krajowych przeglądach, przesłuchaniach, festiwalach i koncertach. 93 uczniów odebrało świadectwa z wyróżnieniem. Wyjątkowo gorąco pożegnano 48 młodych osób kończących swą przy-



W Gimnazjum nr 2 w uroczystościach wziął udział m.in. wiceburmistrz Dariusz Dobrowolski



Czas przekazać sztandar szkoły młodszym kolegom



W Zespole Szkół w Chodakowie uczniowie dostali kilkaset nagród i dyplomów



Prawie stu uczniów szkoły muzycznej odebrało świadectwo z wyróżnieniem

godę z PSM, czyli absolwentów szkoły I i II stopnia.

W zakończonym roku szkolnym w miejskich podstawówkach i gimnazjach funkcjonowały 133 oddziały, a uczęszczało do nich ponad trzy tysiące uczniów. Pracowało z nimi ponad 350 nauczycieli. Tuż po wakacjach oświatę czeka sporo zmian. W życie wchodzi reforma edukacji likwidująca gimnazja i wprowadzająca 8-klasowe szkoły podstawowe. W Sochaczewie wznowią

działalność Szkoła Podstawowa nr 1 (teraz to Gimnazjum nr 1) oraz Szkoła Podstawowa nr 6 (Gimnazjum nr 2). Trafia tam absolwenci szkół podstawowych nr 3 i 4. Obecnie trwają konkursy na dyrektorów nowej „jedyńki” i „szóstki” oraz intensywne prace mające na celu przygotowanie budynków do przyjęcia uczniów. Obydwie placówki otrzymały m. in. po 19 tys. zł na wyposażenie świetlic szkolnych.

(daw, seb, ap, pk, mf)

To było 25 lat pełne miłych wspomnień

Przez 25 lat była dyrektorem Szkoły Podstawowej nr 2 w Sochaczewie. Wraz z nowym rokiem szkolnym przestanie pełnić tę funkcję. O tym, jak zmieniała się „dwójka” na przestrzeni ostatniego ćwierćwiecza, z dyrektorem **Hanną Celedą** rozmawia Maciej Frankowski.

Choć nie będzie już Pani pełnić funkcji dyrektora, nadal będzie Pani uczyć.

Od nowego roku szkolnego stanowisko dyrektora obejmie osoba wybrana w konkursie. Ja z kolei chciałabym pozostać w szkole i nadal prowadzić zajęcia z języka polskiego.

Jak wyglądała szkoła na początku lat 90, gdy obejmowała Pani stanowisko dyrektora?

Przez ten czas wiele się zmieniło. Począwszy od remontu łazienek, termomodernizacji i odwodnienia budynku, wymiany podłóg, zakupu nowych mebli do klas. Udało nam się też zrobić parking przed szkołą. Znacząco zmieniło się też wyposażenie sal lekcyjnych i dostępność narzędzi dydaktycznych. Obecnie w każdej klasie do dyspozycji nauczyciela jest komputer i projektor. W ostatnich dwóch latach udało nam się także zyskać nowe boiska. Był to projekt w ramach Sochaczewskiego Budżetu Obywatelskiego. Nie udałoby się go zrealizować, gdyby nie zaangażowanie rodziców, nauczycieli i uczniów w głosowanie, a później decyzji burmistrza i Rady Miasta o zwiększeniu kwoty dofinansowania inwestycji.

Pozostało Pani zapewne dużo wspomnień?

Było bardzo dużo przyjemnych sytuacji, ale były to przede wszystkim pracowite lata. Bardzo miłe wspominam czas przygotowań do jubileuszy. Między innymi z okazji 80-lecia szkoły, w 1997 roku, gdy otrzymaliśmy nowy sztandar i zyskaliśmy nowego patrona, którym jest Maria Konopnicka. Zawsze cieszyły mnie sukcesy dzieci i nauczycieli. Nasza szkoła zdobywała bardzo dużo certyfikatów, nagród i wyróżnień, również na szczeblu międzynarodowym. Na pewno dobrze będzie wspominać współpra-



cę z rodzicami, kadrami pedagogicznymi, pracownikami administracyjnymi szkoły, władzami naszego miasta na przestrzeni 25 lat, sponsorami szkoły, dyrektorami miejskich placówek oświaty i innymi instytucjami wspomagającymi naszą szkołę. Niezapomniana pozostanie też organizacja balów sylwestrowych w dawnym ZDK-u, dzięki którym pozyskiwaliśmy duże pieniądze na rozwój szkoły. Podziękowania za pomoc w ich organizacji należą się ówczesnemu proboszczowi parafii MBNP w Boryszewie.

Pewnie wielokrotnie zdarzyło się, że spotkała Pani absolwentów, których dzieci rozpoczęły edukację w kierowanej przez Panią szkole?

Sprawia mi to ogromną przyjemność. Zawsze rozpoznaję absolwentów, którzy przychodzą zapisać dzieci do naszej szkoły. Zdarza mi się nie pamiętać ich nazwisk, ale zawsze pamiętam imiona. Miło jest powspominać dawne czasy, nauczycieli, którzy przeszli już na emeryturę, różne wydarzenia sprzed lat. Tacy rodzice też zazwyczaj bardzo angażują się w pracę

najmłodsze klasy I-III. Nie trwało to jednak zbyt długo. Odległość sprawiała pewne problemy organizacyjne. Po kilku latach wyż demograficzny się skończył i dzieci wróciły do głównego budynku. Duże znaczenie miało też rozwiązanie ówczesnej jednostki wojskowej, bo dzieci żołnierzy najczęściej trafiały do naszej szkoły.

Sytuacja wydaje się chyba powoli zmieniać i znowu dzieci przybywa.

Na przyszły rok mamy już pełne obłożenie dwóch klas pierwszych i jedną grupę „zerówki”. Przy współpracy z Miejskim Przedszkolem nr 4 od przyszłego roku zajęcia w naszej szkole będą miały też dwie grupy przedszkolaków. Po rozpoczęciu „wygaszania” gimnazjów pozostaną u nas także siódme klasy.

Za Pani kadencji powstały gimnazja, które teraz są likwidowane. Czy powrót do ośmioletniej szkoły podstawowej to słuszny kierunek?

Uważam, że zachowanie ciągłości w nauce i wychowaniu przez osiem lat w jednej szkole jest dobre dla dzieci. Faktem jest, że młodzież w wieku gimnazjalnym jest specyficzna. Chodzi o kwestie wychowawcze w trudnym okresie dojrzewania, ale i z tym potrafimy sobie poradzić. Jeszcze z czasów przed reformą oświaty pamiętam, że dzieci z klas siódmych i ósmych przysparzały zupełnie innych problemów niż ich młodszy koledzy. Absolwenci jednak pozytywnie wspominają osiem lat spędzonych w Szkole Podstawowej nr 2, a ja z sentymentem zawsze będę wspominać wszystkich moich byłych uczniów.

na rzecz szkoły, działają w Radzie Rodziców, czy klasowych komitetach.

Kiedyś w „dwójce” uczyto się o wiele więcej dzieci. Jaki to miało wpływ na pracę szkoły?

Spadek liczby uczniów odczuliśmy w naturalny sposób w momencie, gdy powstały gimnazja. Niż demograficzny też odegrał swoją rolę. Jeszcze 20 lat temu standardem było tworzenie czterech klas jednego rocznika. Obecnie funkcjonują średnio dwie równoległe klasy, ale bywają też pojedyncze. Przykładowo w minionym roku szkolnym mieliśmy tylko jedną pierwszą klasę. Gdy obejmowałam funkcję dyrektora w „dwójce” uczyto się prawie 1000 dzieci.

Powstała wówczas filia szkoły w dawnym Zakładowym Domu Kultury w Boryszewie, obecnej siedzibie SCK.

Było to konieczne. Pojawiła się okazja do poprawy warunków nauczania, gdy zakłady Boryszew oddały miastu ten budynek. W 1993 roku przenieśliśmy tam

Rusza remont ulicy Piłsudskiego

Za kilka dni rozpocznie się drugi etap remontu ulicy Piłsudskiego, jej półkilometrowego odcinka między skrzyżowaniem z ulicą 1 Maja a rondem przy wiadukcie PKP. Na razie nie ma chętnych firm na remont ulicy Chodakowskiej, ale Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich nie rezygnuje z inwestycji. Wkrótce ogłosi kolejny przetarg.

Daniel Wachowski

daniel.wachowski@sochaczew.pl

Mazowsze, które opiekuje się drogą nr 705 (w granicach Sochaczewa to m.in. ulice Wyszogrodzka, Chodakowska, 600-lecia, Piłsudskiego, Żyrardowska i część 15 Sierpnia), tym razem chce wymienić asfalt i krawężniki na 552 metrach ulicy Piłsudskiego. To będzie drugi etap prac rozpoczętych w 2016, gdy asfalt wylano na odcinku między Warszawską a Olimpijską, a między Warszawską a 1 Maja wymieniono chodniki. O tegoroczny kontrakt walczyły trzy firmy z Mińska Mazowieckiego, Pruszkowa i Sochaczewa, a wygrała podsochaczewska Prima (286.620 zł).

Umowa zobowiązuje Primę do wymiany asfaltu i krawężników po obydwu stronach drogi. Nie trzeba wymieniać jej podbudowy, dlatego prace powinny przebiec szybko.

Prima nie planuje zamykania obydwu pasów jezdni. Udało się to zrobić na pierwszym odcinku Piłsudskiego, gdy frezowano stary i wylewano nowy asfalt między Warszawską a Olimpijską. Wtedy ruch obywateli się normalnie, na zasadzie wahadła. Do całkowitego i krótkiego zamknięcia drogi może dojść jedynie wtedy, gdy do remontu włączy się Stacja Muzeum. Placówka chce skorzystać z okazji i przebudować przejazd kolejki wąskotorowej przy ul. Piłsudskiego. Ale w tej sprawie decyzje jeszcze nie zapadły.



Trwa budowa przyczółków nowej przeprawy

MZDW przygląda się postępowi prac przy budowie nowego mostu na Pisi w Boryszewie. Kilka tygodni temu przez rzekę przerzucono most tymczasowy i ekipy zabrały się za konstrukcję docelowej, przygotowanej na 40-tonowe tiry przeprawy. Prace idą zgodnie z harmonogramem i nic nie wskazuje na to, by nie zakończyły się na przełomie września i października. Wykonawca kończy palowanie, czyli montaż pośredniego posadowienia konstrukcji. Jednocześnie rozpoczął wylewanie właściwych fundamentów przeprawy.

14 czerwca MZDW ogłosił przetarg na przebudowę odcinka drogi nr 705 przebiegającej przez Sochaczew, czyli ul. Chodakowskiej. Remont ma objąć całą drogę od nowego ronda Chodaków do ronda Jana Pawła II. Na oferty firm budowlanych MZDW czekał do 30 czerwca i jak się dowiedzieliśmy, niestety żadna nie złożyła oferty. Jak zapewnia rzecznik MZDW Monika Burdon, będzie drugie podejście do przetargu. Zarząd nie obawia się, że zabezpieczona na projekt kwota jest zbyt mała.

Brak zainteresowania kontraktem wynika najpewniej ze szczytu budowlanego. Firmy mają mnóstwo pracy i nie szukają nowych zleceń.

Przypomnijmy, że kilka tygodni temu sejmik mazowiecki przekazał na Chodakowską 2,5 mln zł. W zakresie robót jest m.in. ułożenie nowej nawierzchni jezdni, wymiana chodników, budowa dwumetrowej ścieżki rowerowej po stronie dawnego Chemitexu i zatok autobusowych, budowa ponad 330 metrów kanalizacji deszczowej oraz montaż energooszczędnych lamp.



Utrudnienia w ruchu potrwają do października

Przyszły rok to remont ulicy Chopina, jej najbardziej zniszczonego odcinka od ronda Jana Pawła II do przejazdu kolejowego.

- Wspólnie z dyrektorem Rejonu Drogowego MZDW Konradem Ziółkowskim planujemy w budżecie Województwa Mazowieckiego odłożyć na ten cel 5-6 mln zł. Czekamy na dokumentację, którą opracowuje Urząd Miasta. Jej elementem będą szczegółowe kosztorysy, co nam pozwoli precyzyjnie zaplanować wydatki - mówi radny wo-

jewódzki Mirosław Adam Orliński.

Miasto i Mazowiecki Zarząd Dróg podpisały już porozumienie o wspólnej wymianie odcinka chodnika przy ul. Chopina, na wysokości parku.

- Wykonujemy dokumentację techniczną i prześlemy ją MZDW, który wymieni stare płyty chodnikowe na nową kostkę. Dokumentacja jest już niemal gotowa, ostatni etap to uzgodnienia z konserwatorem zabytków - mówi burmistrz Piotr Osiecki.

ZDANIEM BURMISTRZA PIOTRA OSIECKIEGO

Współpracujemy z MZDW przy niemal wszystkich ich inwestycjach prowadzonych na terenie miasta. Sądzę, że opłaca się to obu stronom. Przede wszystkim korzyść w postaci nowych ulic mają mieszkańcy. Bardzo się cieszę, że kolejny odcinek ulicy Piłsudskiego nabierze nowego blasku. W zeszłym roku na koszt miasta, na odcinku od skrzyżowania z ulicą 1 Maja do ronda przy wiadukcie, zostały wymienione wszystkie lampy, a na odcinku gdzie ich brakowało dobudowaliśmy nowe. MZDW wykonał remont części chodnika, a teraz doczekamy się nowej nawierzchni jezdni. Jeśli chodzi o ulicę Chodakowską, to przykro mi, że za pierwszym razem nie udało się wyłonić wykonawcy. Trzymam kciuki za powodzenie drugiego przetargu.



ZDANIEM RADNEGO ADAMA ORLIŃSKIEGO

Jako Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Sejmiku Województwa Mazowieckiego cały czas ogromny nacisk stawiam na remonty dróg i ich naprawę, gdyż dobra infrastruktura to szansa na inwestorów i nowych mieszkańców. W tym roku na same drogi wojewódzkie na całej ziemi sochaczewskiej, czyli w granicach wszystkich samorządów, wydamy ogromne środki - około 20 milionów złotych. Mam nadzieję, że w ciągu najbliższych dwóch lat poprawimy nawierzchnię dróg wojewódzkich, a to sprawi, że naszym mieszkańcom będzie się dużo bezpieczniej żyło i podróżowało.



Janusz C. z zarzutami prokuratorskimi

Jak informuje Prokuratura Okręgowa w Płocku, były wicestarosta Powiatu Sochaczewskiego, dziś radny powiatowy z ramienia Porozumienia Ziemi Sochaczewskiej - Janusz C. został doprowadzony do wspomnianej prokuratury i usłyszał cztery zarzuty. Podejrzany nie przyznaje się do winy.

Sebastian Stępień

sebastian.stepien@sochaczew.pl

Zarzuty dla Janusza C. - jednej z najbardziej wpływowych osób ostatnich lat w sochaczewskiej polityce - to kolejny „odprysk” w aferze dotyczącej dwóch powiatowych jednostek: Domu Pomocy Społecznej w Młodzieszynie oraz Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie. W tej gigantycznej sprawie, która wciąż nie ma swego finału w sądzie, wciąż odkrywane są nowe wątki i coraz to nowe osoby stają przed prokuratorem w charakterze podejrzanych. W kwietniu tego roku uzupełniono zarzuty względem czterech byłych pracownic DPS - byłej dyrektor Justyny N-S, głównej księgowej Elżbiety G., kasjerki Barbary P. oraz Elżbiety R. Prokuratura postawiła też zarzuty zawierania fikcyjnych umów o pracę z młodzieżyńskim ośrodkiem trzem innym osobom.

Były wicestarosta sochaczewski, odpowiedzialny w poprzedniej kadencji m.in. za nadzór nad DPS i PCPR, zarzuty usłyszał 20 czerwca tego roku.

- Z naszych ustaleń wynika, że Janusz C., ze z góry podjętym zamiarem osiągnięcia



korzyści majątkowej, wykorzystując swoją zwierzchność nad dyrektorem Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie i nakłonił ją do zawarcia umowy zlecenia na realizację projektu - mówi prokurator Iwona Śmigielka-Kowalska. - Jak ustaliliśmy w toku postępowania, do działań niezgodnych z prawem doszło przy

realizacji finansowanego z środków unijnych programu „Czas na Samodzielność”. W czasie jego trwania PCPR podpisywał umowy na przeprowadzenie zajęć z osobą, która faktycznie ich nie prowadziła. Potem prowadziła je osoba nieuprawniona, jednocześnie w mniejszym wymiarze rzeczowym i finansowym

niż wynikało to z dokumentacji. Prokuratura dysponuje mocnym materiałem dowodowym, popartym zeznaniami świadków na potwierdzenie tych tez - dodaje Iwona Śmigielka-Kowalska.

- Januszowi C. postawiono w sumie cztery zarzuty, a nieprawidłowości do jakich doszło w związku z jego działaniami oceniamy na blisko 40.000 zł. Były wicestarosta został zatrzymany i doprowadzony do prokuratury. Po przedstawieniu mu zarzutów nie przyznał się do winy, oraz złożył wyjaśnienia, w których kwestionował ustalenia śledczych. Ze względu na to, że sprawa dotycząca domniemych nieprawidłowości w DPS i PCPR toczy się w prokuraturze od blisko trzech i pół roku, materiał dowodowy jest obszernie udokumentowany i potwierdzony zeznaniami wielu świadków, nie zachodzi obawa, że podejrzany mógłby mataczyć, prokurator okręgowy nie wnioskował o izolacyjne środki zapobiegawcze. Janusz C. został zwolniony do domu za poręczeniem majątkowym w wysokości 10.000 zł. Został również objęty zakazem opuszczania kraju i zatrzymano mu paszport - kończy rzecznik Prokuratury Okręgowej w Płocku.

Zlikwidowano plantację marihuany



Sochaczewscy policjanci zlikwidowali nielegalną uprawę konopi. W piwnicy domu jednorodzinnej znaleźli 62 krzewy marihuany i prawie 4 kilogramy gotowego suszu. W związku z tą sprawą zatrzymali dwie osoby.

Funkcjonariusze uzyskali informację, że w jednym z domów na terenie miasta może znajdować się znaczna ilość narkotyków. W celu zweryfikowania tych doniesień przeszli do wskazanego budynku. Rzeczywiście natrafili na profesjonalną plantację, która mogła dostarczyć znacznej ilości środków odurzających.

- W piwnicy znaleźliśmy 62 doniczki z krzewami konopi o wysokości około metra oraz blisko 4 kilogramy gotowego suszu - mówi

oficer prasowy sochaczewskiej komendy, sierż. szt. Agnieszka Dzik. - Na miejscu zatrzymany został również 52-letni mężczyzna podejrzewany o posiadanie znacznej ilości środków odurzających i ich uprawę.

Policjanci zabezpieczyli rośliny, susz oraz sprzęt, który był wykorzystany do hodowli.

28 czerwca w Prokuraturze Rejonowej w Sochaczewie mężczyzna usłyszał zarzut posiadania znacznej ilości środków odurzających oraz ich uprawy. Zatrzymany 52-latek stanie również przed sądem, który rozpatrzy wniosek o zastosowaniu środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztu. Grozi mu do 8 lat pozbawienia wolności. (seb)

Ranił dwoje dzieci

25 czerwca w Maurycewie doszło do wypadku drogowego z udziałem pijanego kierowcy. Dwoje dzieci w wieku 3 i 11 lat przewieziono do warszawskiego szpitala. Sprawca zdarzenia drogowego trafił do policyjnego aresztu.

Policjanci wstępnie ustalili, że 26-letni mieszkaniec powiatu żyrardowskiego kierujący

mazdą, na skrzyżowaniu nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i uderzył w Daewoo Lanosa. W wyniku zdarzenia dwoje dzieci trafiło z obrażeniami do szpitala w Warszawie. Kierowca mazdy miał blisko 2 promile alkoholu w organizmie. Natychmiast został zatrzymany i osadzony w policyjnym areszcie. Za swoje nieodpowiedzialne zachowanie będzie odpowiadał przed sądem.

Sprawca pobicia przyznał się do winy

Sochaczewscy policjanci zatrzymali 22-letniego mężczyznę podejrzewanego o pobicie 20-latką. Do zdarzenia doszło w Jasińcu. Zatrzymanemu grozi do 5 lat pozbawienia wolności.



W nocy z soboty na niedzielę 25 czerwca policjanci z sochaczewskiej komendy otrzymali zgłoszenie, że w Jasińcu pobity został

młody mężczyzna. Okazało się, że ofiarą jest 20-letni mieszkaniec gminy Rybno. Wezwana na miejsce karet-

ka pogotowia zabrała uszkodzowanego do szpitala w Sochaczewie.

Funkcjonariusze ustalili, że sprawcą pobicia prawdopodobnie jest 22-letni mieszkaniec gminy Nowa Sucha. Sochaczewscy kryminalni zatrzymali go w niedzielę w jego miejscu zamieszkania. Podejrzewany trafił do policyjnego aresztu.

We wtorek 27 czerwca policjanci z posterunku policji w Młodzieszynie przedstawili mu zarzut spowodowania średniego uszczerbku na zdrowiu. Mężczyzna przyznał się do czynu. Zastosowano wobec niego środek zapobiegawczy w postaci dozoru. Za popełnione przestępstwo grozi mu od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności.

46 862-36-82
Całą dobę
czekamy na zgłoszenia

Przypominamy, że w sochaczewskim Urzędzie Miasta działa całodobowy numer 46 862-36-82, pod który można zgłaszać zdarzenia zaistniałe w obiektach i infrastrukturze stanowiące potencjalne zagrożenie dla życia, zdrowia mieszkańców, mogące narazić miasto na straty materialne.

Pod numer można zgłaszać m.in.:

- poważne awarie sieci kanalizacji deszczowej i sanitarnej
- awarie sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniach
- zimą informacje o występujących z brzegów wodach rzek czy zatorach kry
- dziurach w jezdniach stanowiących zagrożenie dla samochodów itp.
- awarie sieci ciepłej i gazowej
- akty wandalizmu

Telefon jest czynny przez 365 dni w roku

Na terenie miasta, prócz policji, strazy i pogotowia, całodobowe dyspozytornie pełnią m.in. pracownicy Zakładu Komunikacji Miejskiej, Zakładu Wodociągów i Kanalizacji sp. z o.o., firmy SIME dostarczającej gaz oraz zakładu elektrycznego. Dyspozytarnia nie wyłącza żadnej ze służb a jedynie wspomaga już istniejący system powiadamiania o groźnych zdarzeniach.



Miejsce do kąpieli na miejskiej plaży

W tym roku wypoczywający nad Bzurą będą mogli, po raz pierwszy od lat, kąpać się w rzece pod opieką ratownika. W niedzielę 25 czerwca odbyła się inauguracja kolejnego sezonu na plaży miejskiej w Sochaczewie. W imprezie wzięły udział setki mieszkańców miasta, na których czekały liczne atrakcje.

To już drugi sezon plażowania nad Bzurą. Przypomnijmy, że to wyjątkowe miejsce do wypoczynku powstało latem 2016 roku, a na jego budowę wydano 300 tysięcy złotych. Za te pieniądze, poza pomostem w kształcie litery L, slipem dla kajaków oraz samą plażą o powierzchni 1200 m², kupiono kajaki, a dach przystani zabezpieczono barierką. Zorganizowano również boisko do piłki plażowej, a teren wokół uporządkowano. Uroczyste otwarcie odbyło się 18 czerwca 2016 r. Miejsce stało się na tyle atrakcyjne, że obok plaży powstał letni bar.

W tym roku, podczas inauguracji drugiego sezonu, w obecności władz miasta z burmistrzem Piotrem Osieckim na czele, oficjalnie otwarto także miejsce do kąpieli. Nowy obiekt ma powierzchnię około 300 m² i składa się z brodzika dla dzieci oraz strefy do kąpieli dla dorosłych. Na jego wykonanie radni miasta wydzielili w budżecie 90 tys. zł.

Wśród licznych zgromadzonych mieszkańców spotkać można było wielu samorządowców, między innymi zastępców burmistrza Marka Fergińskiego i Dariusza Dobrowolskiego, starostę Jolantę Gontę, radnych miasta, w tym przewodniczącego Sylwestra Kaczmarka, jego zastępczynię Kamilę Gołaszewską, Adama Klocha i Marka Kosieradzkiego.

Wydarzeniu towarzyszyła licytacja zorganizowana przez komitet społeczny, w którego skład wchodzi m.in., działający przy Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej, „Klub Wolontariuszy”. Dochód z akcji przeznaczony zostanie na leczenie Alicji, mieszkanki naszego miasta zmagającej się z rakiem. Na specjalnym stoisku sprzedawano napoje, ciasta oraz potrawy z grilla. Licytację przekazanych przez sponsorów gadżetów prowadzili Daniel „Kosmita” Janiak i Jakub Milewski. Zakupić można było atrakcyjne „fanty” - karnety na siłownię i do salonów piękności, sprzęt sportowy, zdjęcia z autografami gwiazd i wiele innych. Wśród licytujących znalazła się starosta Jolanta Gonta, która, po emocjonującym „boju”, kupiła za ponad 600 zł koszulkę z autografami piłkarzy polskiej reprezentacji, w tym Roberta Lewandowskiego.

Równolegle trwał turniej siatkówki plażowej, a na najmłodszych czekała zabawa na dmuchanych zamkach, zjeżdżalniach i trampolinach oraz konkursy z nagrodami. Pokaz zumbi zapewnił Dream Team Ewy Osinśkiej. Na scenie tego dnia zaprezentowali się Janek Samołyk z zespołem oraz pochodzące z Sochaczewa grupy Tajm i Soleo. Na koniec dyskotekę poprowadził DJ Piasek.

(ap, seb)



Publiczność bawiła się w rytmie dance



Dream Team dał pokaz ZUMBY



Nie zabrakło konkursów dla najmłodszych



Nagrody w konkursach wręczał m.in. burmistrz Piotr Osiecki

Wszystko, co powinniście wiedzieć o miejscu do kąpieli

Administracją obiektu zajmuje się Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Sochaczewie (tel. (46) 862 77 59). Kąpielisko czynne jest w czasie wakacji codziennie w godz. 10.00 – 18.00. Jest terenem ogólnodostępnym, objętym Systemem Monitoringu Miejskiego.

Dzieci do lat 12 mogą korzystać z kąpieliska wyłącznie pod opieką osób pełnoletnich. Na terenie obowiązuje zakaz spożywania napojów alkoholowych i wprowadzania zwierząt. Zabronione jest wnoszenie pojemników do rozpylania gazów, substancji żrących oraz zaśmiecanie.

Osobom znajdującym się na terenie nie wolno: pływać na materacach i na innych sprzętach dmuchanych, przekraczać strefy wyznaczonego kąpieliska, wchodzić do wody wbrew zakazowi ratownika oraz gdy wywieszona jest czerwona flaga, używać do mycia ciała w czasie kąpieli mydła, szamponów i innych środków higieny osobistej, zakłócać spokoju i wypoczynku innym osobom, wrzucać i popychać innych do wody, wjeżdżać pojazdami, wprowadzać psów i innych zwierząt. Korzystanie z plaży i kąpieliska odbywa się na własną odpowiedzialność. MOSiR nie ponosi odpowiedzialności za urazy i kontu-

zje powstałe w wodzie, a także za ubrania i przedmioty pozostawione na plaży. Bardzo duże znaczenie mają kolory flag wywieszanych przez ratowników. Kolor biały oznacza, że kąpiel jest dozwolona, czerwony – kąpiel zabroniona, zaś brak flagi jest sygnałem, że kąpielisko jest zamknięte. Białe boje wyznaczają strefę przeznaczoną dla dzieci. Czerwone boje wyznaczają strefę przeznaczoną dla dorosłych i dzieci umiających pływać. Pełny regulamin korzystania z miejsca do kąpieli znaleźć można na stronie: mosir.sochaczew.pl.



Kolorowo i sportowo

W lipcu na siedmiu sochaczewskich placach zabaw odbędą się rodzinne, wakacyjne pikniki. Dwa z nich już za nami. 1 lipca SCK zaprosiło do wspólnej zabawy maluchy z osiedla przy ul. Korczaka, a następnego dnia MOSiR zaprosił najmłodszych mieszkańców Chodakowa na plac przy Grunwaldzkiej.

W sobotę po południu na osiedlu przy Korczaka odbyły się wspólne czytanie wierszy dla dzieci, konkurencje sportowe i plastyczne, a na najlepszych w nagrodę czekały jogurty, słodycze, kolorowanki i książeczki ufundowane przez sponsorów. W kilku konkurencjach (m.in. wykonaj samolot z papieru i rzuć jak najdalej), wzięli udział wieceburmistrz Marek Fergiński i przewodniczący rady miasta Sylwester Kaczmarek, którzy potem byli kapitanami drużyn startujących w konkurencjach sportowych. Dzieciaki skorzystały z obecności samorządowców i zaczęły negocjować budowę boiska do piłki nożnej. Sylwester Kaczmarek przypomniał, że osiedlowe projekty mają dużą szansę na realizację choćby w ramach budżetu obywatelskiego i zachęcał, by mieszkańcy osiedla złożyli wniosek do SBO, a potem solidarnie głosowali na własny projekt.

W niedzielę rodzinny piknik odbył się na placu zabaw przy ul. Grunwaldzkiej. Najmłodszych powitał zastępca burmistrza Marek Fergiński, który życzył wszystkim dobrej zabawy i zwrócił uwagę na zmiany zachodzące w bezpośrednim sąsiedztwie placu zabaw (za płotem trwa renowacja chodakowskiego parku).

Tego dnia o animację zabaw i gier zespołowych zadbał MOSiR, a Renacie Kubik w



opiece nad najmłodszymi pomagali członkowie działającego przy MOPS Klubu Wolontariatu. Tu też na uczestników gier czekał słodki poczęstunek. Przypomnijmy, że trzy najbliższe pikniki odbędą się 8 lipca na osiedlu komunalnym w Trojanowie, 9 lipca przy ul. Chabrowej w dzielnicy Karwowo i 15 lipca przy Kozubowskiego na Malesinie. Tam też nie zabraknie jogurtów i deserów fundowanych przez Bakomę S.A. oraz słodyczy od firmy Mars Polska. (daw, seb)



Pięć dni z maluchami

W połowie sierpnia w Sochaczewie odbędzie się XIV Ogólnopolski Zlot Fiata 126p. Pięciodniowa impreza kulminację będzie miał w niedzielę 13 sierpnia, gdy uczestnicy przymierzają się do pobicia rekordu Guinnessa.

XIV Ogólnopolski Zlot Fiata 126p potrwa od 11 do 15 sierpnia. Jego baza znajdować się będzie w Osadzie Puszczańskiej w Tułowicach. Uczestnicy zjadą na ziemię sochaczewską w piątek 11 sierpnia, następnego dnia w Osadzie odbędzie się giełda części, oficjalne otwarcie i zabawa przy muzyce.

W niedzielę właściele maluchów około 9.00 wjadą do Sochaczewa, a na ulicach miasta ma się odbyć wyjątkowa parada.

- Przy współpracy z Biurem Rekordów będziemy chcieli pobić rekord Guinnessa na „Największą paradę samochodów marki Fiat”, który należy do Fiat 500 Club Italia i wynosi 500 samochodów. Rekord został ustanowiony 9 lipca 2006 roku pomiędzy miejscowościami Villanova d'Albenga i Garlanda. Wierzymy, że w naszej paradzie weźmie udział więcej niż pół tysiąca maluchów – mówi organizator zlotu, sochaczewianin Paweł Piątek.

Po niej samochody zaparkują na ul. Olimpijskiej oraz parkingach przed basenem Orka, gdzie do 19.00 będzie można podziwiać piękne samochody, posłuchać muzyki (Cyber Marian, Maja i Dandysi, Ja i Moi Bracia), obejrzeć pokaz Zumby, pokaz taneczny w wykonaniu Abstraktu. Zaplanowano też konkursy z nagrodami, pokaz ratownictwa drogowego w wykonaniu strażaków ochotników

z Młodzieszyzna, malowanie buziek, zabawy z animatorem, pokaz mieszanych sztuk walki. W wolnej chwili uczestnicy zlotu odwiedzą Stację Muzeum oraz Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą.

Poniedziałek 14 sierpnia to dzień na zwiedzanie okolic Sochaczewa. Uczestnicy przejadą Otuliną Kampinoskiego Parku Narodowego, Szlakiem Ksiąząt Mazowieckich oraz Szlakiem Chopinowskim, będzie konkurs zręczności kierowców, a wieczorem wręczenie nagród i podsumowanie imprezy. Właściciele maluchów rozjadą się do domów we wtorek 15 sierpnia.

Zlotowi towarzyszyć będzie zbiórka pieniędzy na leczenie Lenki Cierlickiej. Pięcioletka cierpi na rzadką, nieuleczaną chorobę Pradera-Willego. Wymaga intensywnej rehabilitacji, leczenia hormonem wzrostu, specjalistycznej opieki w Centrum Zdrowia Dziecka.

- W niedzielę podczas wystawy przy ul. Olimpijskiej będziemy zbierać pieniądze do puszek, ale chcemy też licytować wśród zwiedzających przejażdżki Fiatami 126p. Akcja już trwa. Ostatnio poprzez największy polski portal aukcyjny zlicytowaliśmy cztery najbardziej pożądane numery startowe – 1, 2, 3 i 126. Zebraliśmy w ten sposób 1001,50 zł, a co nas bardzo miło zaskoczyło – Marek, również mieszkaniec Sochaczewa, który wygrał aukcję numeru 126 oddał go ponownie pod licytację abyśmy zebrali jeszcze większą kwotę – mówi Paweł Piątek.

Zlot objęli swym patronatem burmistrz miasta Piotr Osiecki oraz starosta sochaczewski Jolanta Gonta. (daw)

14 OGÓLNOPOLSKI ZLOT FIATA 126p
11-15 SIERPNI 2017
- SOCHACZEW
www.14zlot126p.pl

Sochaczewskie Lat 2017

Co, jak, gdzie i kiedy? Przedstawiamy wakacyjny rozkład jazdy na lipiec dzień po dniu!



Po wielu latach przerwy Sochaczew wraca nad Bzurę. W tym roku wypoczywający nad rzeką będą mogli kąpać się tam pod opieką ratownika. W niedzielę 25 czerwca setki mieszkańców przyszedł na inaugurację sezonu plaży miejskiej. Frekwencja potwierdza, że sochaczewianie chcą spędzać wolny czas w swoim mieście, w atrakcyjnym otoczeniu. Kolejnym etapem zagospodarowania terenów nad rzeką, jakie w planach ma burmistrz Piotr Osiecki, są bulwary nad Bzurą

1.07 * I Turniej GP w Siatkówce Piłkowej, MOSiR - obiekty przy ul. Chopina 101, godz. 9.00

* Piknik na placu zabaw przy ul. Korczaka, godz. 15.00-17.00

2.07 * Festyn na placu zabaw przy ul. Grunwaldzkiej, godz. 15.00-17.00

3.07 * Bezpieczne wakacje - zajęcia plastyczno-profilaktyczne - Miejska Biblioteka Publiczna, Oddział dla dzieci nr 1, ul. 1 Maja 21 (od godz.11.30 do 13.30)

4.07 * „Dookoła Świata - spełniamy marzenia” - zajęcia literacko-plastyczne - Miejska Biblioteka Publiczna Oddział dla dzieci nr 2, ul. Chopina 160 (od godz.11.00 do 13.00)

* „Biblioteka pod chmurką” (czytanie bajek na świeżym powietrzu) - Miejska Biblioteka Publiczna, Oddział dla dzieci nr 1, ul. 1 Maja 21 (od godz.11.30 do 13.30);

* II Turniej GP w Siatkówce Piłkowej, MOSiR - obiekty przy ul. Chopina 101, godz. 16.30

5.07 * „Komiksowo” zajęcia plastyczne z **Lukaszem Kucińskim** - Miejska Biblioteka Publiczna, Oddział dla dzieci nr 1, ul. 1 Maja 21 (od godz.11.30 do 13.30)

6.07 * „Meksykańska Fiesta!”: przybliżenie kultury i obyczajów Ameryki Południowej, wspólne wykonywanie piniaty, nieodzownego elementu zabaw meksykańskich dzieci - Miejska Biblioteka Publiczna Oddział dla dzieci nr 2, ul. Chopina 160 (od godz.11.00 do 13.00)

* Plener malarski z **Barbarą Jachimowicz** - Miejska Biblioteka Publiczna Oddział dla dzieci nr 1, ul. 1 Maja 21 (od godz.11.30 do 13.30)

* Sochaczewskie Kino Plenerowe („Love, Rosie”), Plaża Miejska, godz. 21.30

7.07 * „Mały dziennikarz” - poznajemy tajniki dziennikarskie przez zabawę - Miejska Biblioteka Publiczna, Oddział dla dzieci nr 1, ul. 1 Maja 21 (od godz.11.30 do 13.30);

* III Turniej GP w Siatkówce Piłkowej (godz. 9.00),

* IV Turniej GP w Siatkówce Piłkowej (godz. 16.30) - MOSiR - obiekty przy ul. Chopina 101

8.07 * Piknik na placu zabaw w Trojanowie, godz. 15.00-17.00

9.07 * Festyn Miejski, plac zabaw przy ul. Rumiankowej w Karwowie

10.07 * „Wakacje z językiem angielskim - spotkanie z lektorem szkoły Helen Doron Sochaczew - Miejska Biblioteka Publiczna, Oddział dla dzieci nr 1, ul. 1 Maja 21 (od godz.11.30 do 13.30)

11.07 * „Biblioteka pod chmurką” (czytanie bajek na powietrzu) - Miejska Biblioteka Publiczna, Oddział dla dzieci nr 1, ul. 1 Maja 21 (od godz.11.30 do 13.30);

* „Afrykańskie safari” - pogadanka na temat Afryki i jej mieszkańców z wykorzystaniem albumów, mapy, globusa, wykonywanie afrykańskich naszyjników - Miejska Biblioteka Publiczna Oddział dla dzieci nr 2, ul. Chopina 160 (od godz.11.00 do 13.00)

12.07 * „Plener fotograficzny” - spotkanie z **Waldemarem Zakrzewskim** - Miejska Biblioteka Publiczna, Oddział dla dzieci nr 1, ul. 1 Maja 21 (od godz.11.30 do 13.30)

13.07 * „Ramka na zdjęcie z wakacji” - zajęcia techniczne, „Sieciaki” - poznaj bezpieczny Internet - Miejska Biblioteka Publiczna, Oddział dla dzieci nr 1, ul. 1 Maja 21 (od godz.11.30 do 13.30)

* „Chińskie znaki” - ciekawe zagadki na temat Chin, odgadywanie wyrazów napisanych w języku chińskim,

* „Sieciaki na wakacjach” - zajęcia dotyczące bezpieczeństwa w Internecie - Miejska Biblioteka Publiczna Oddział dla dzieci nr 2, ul. Chopina 160 (od godz.11.00 do 13.00)

14.07 * „Potrafię powiedzieć NIE!” - zajęcia profilaktyczne, kalambury, zabawy ruchowe - Miejska Biblioteka Publiczna, Oddział dla dzieci nr 1, ul. 1 Maja 21 (od godz.11.30 do 13.30)

15.07 * V Turniej GP w Siatkówce Piłkowej, MOSiR - obiekty przy ul. Chopina 101 (godz. 9.00)

* Piknik na placu zabaw w Malesinie, godz. 15.00-17.00

16.07 * Turniej Piłki Nożnej Open, MOSiR - obiekty przy ul. Chopina 101 (godz. 10.00)

* Piknik na placu zabaw „Nivea” w Boryszewie, godz. 15.00-17.00

17.07 * „Akademia plasteliny” - zajęcia plastyczne, Miejska Biblioteka Publiczna Oddział dla dzieci nr 1, ul. 1 Maja 21 (od godz.11.30 do 13.30)

18.07 * „Biblioteka pod chmurką” (czytanie bajek na powietrzu) - Miejska Biblioteka Publiczna, Oddział dla dzieci nr 1, ul. 1 Maja 21 (od godz.11.30 do 13.30);

* „W amazońskiej dżungli” - głośne czytanie, dzieci poznają zwierzęta, quiz, zajęcia plastyczne - Miejska Biblioteka Publiczna Oddział dla dzieci nr 2, ul. Chopina 160 (od godz.11.00 do 13.00);

* Wakacyjne kursy nauki pływania

Zajęcia odbędą się na pływalni przy ul. Olimpijskiej 3 w czterech turnusach: 3 – 16.07, 17 – 23.07, 31.07 – 11.08. Zajęcia będą się odbywać po południu (od godz. 15.00), w przypadku ostatniego z wymienionych terminów możliwe są również kursy poranne. W planach jest zorganizowanie, w zależności od liczby chętnych, od trzech do pięciu grup, w tym jedna skierowana będzie do tych, którzy chcą doskonalić umiejętności. Minimalna liczba chętnych niezbędnych do tego, by mogła powstać grupa, to 10 osób. Więcej informacji uzyskać można na pływalni „Orka”, tel. (46) 862-77-59.

* Wakacje na sportowo

Oprócz udziału w licznych imprezach i wydarzeniach, MOSiR zachęca do korzystania ze swoich obiektów. Większość z nich będzie dostępna zupełnie bezpłatnie, co do innych zaplanowano wprowadzenie promocyjnych cen.

* ul. Chopina 101

hala sportowa: stoły do tenisa stołowego udostępnione będą we wszystkie dni powszednie w godzinach 9.00 - 18.00

boisko ze sztuczną nawierzchnią będzie ogólnodostępne w godzinach

7.00 - 22.00 (godz. popołudniowe po uprzedniej rezerwacji)

boisko do siatkówki plażowej będzie ogólnodostępne w godz. 7.00 - 22.00 (wypożyczenie sprzętu do wyznaczenia boiska u pracowników MOSiR)

* ul. Warszawska 80

kort pod zadaszeniem codziennie w godzinach 8.00 – 10.00 udostępniony będzie nieodpłatnie dla dzieci i młodzieży.

przez całe wakacje dzieci i młodzież szkolna (za okazaniem dokumentu)

w godz. 7.00 - 9.00 wchodzić mogą na basen za 1,80 zł. 26 czerwca (początek wakacji) oraz 28 sierpnia (zakończenie wakacji) w godz. 10.00 - 12.00 dzieci i młodzież ucząca się (za okazaniem dokumentu) wchodzi na pływalnię bezpłatnie.

Plaża Miejska

wypożyczalnia kajaków czynna codziennie w godzinach 10.00 - 19.00

miejsce z przeznaczeniem do kąpielii czynne codziennie w godzinach 10.00 – 18.00



✳ **VI Turniej GP w Siatkówce Piłkowej** - MOSiR – obiekty przy ul. Chopina 101 (godz. 16.30)

19.07 ✳ **„Kolorowe kamyczki” – zajęcia techniczne**, Miejska Biblioteka Publiczna, Oddział dla dzieci nr 1, ul. 1 Maja 21 (od godz.11.30 do 13.30)

✳ **VII Turniej GP w Siatkówce Piłkowej** - MOSiR – obiekty przy ul. Chopina 101 (godz. 16.30)

20.07 ✳ **„Odkryj historię swojej rodziny” - spotkanie z genealogiem Anną Ziejewską** - Miejska Biblioteka Publiczna, Oddział dla dzieci nr 1, ul. 1 Maja 21 (od godz.11.30 do 13.30)

✳ **„Tajemnice oceanu” - wykonanie pracy przedstawiającej akwarium z mieszkańcami podwodnego świata, zagadki i quizy dotyczące podwodnego świata, gry i zabawy ruchowe** - Miejska Biblioteka Publiczna, Oddział dla dzieci nr 2, ul. Chopina 160 (od godz.11.00 do 13.00)

✳ **Sochaczewskie Kino Plenerowe („PS Kocham Cię”)**, Plaża Miejska, godz. 21.30

21.07 ✳ **spotkanie z kolekcjonerem numizmatów i autografów Leszkiem Głowackim** - Miejska Biblioteka Publiczna, Oddział dla dzieci nr 1, ul. 1 Maja 21 (od godz. 11.30 do 13.30)

22.07 ✳ **Finał GP w Siatkówce Piłkowej** - MOSiR – obiekty przy ul. Chopina 101 (godz. 10.00);

✳ **Turniej Siatkówki Piłkowej** - boisko w Karwowie (godz. 9.00)

23.07 ✳ **Turniej Grand Prix w Tenisie Stołowym** - hala sportowa przy ul. Kusocińskiego 2 (godz. 9.00)

24.07 ✳ **„Zaginiony świat” - spotkanie z archeologiem Anną Wachowską** - Miejska Biblioteka Publiczna, Oddział dla dzieci nr 1, ul. 1 Maja 21 (od godz.11.30 do 13.30)

25.07 ✳ **„Biblioteka pod chmurką” (czytanie bajek na świeżym powietrzu)** - Miejska Biblioteka Publiczna, Oddział dla dzieci nr 1, ul. 1 Maja 21 (od godz.11.30 do 13.30);

✳ **„W indiańskiej wiosce” - wykonanie pióropusza oraz amuletu indiańskiego wodza, indiańskie zabawy** - Miejska Biblioteka Publiczna Oddział dla dzieci nr 2, ul. Chopina 160 (od godz.11.00 do 13.00)



26.07 ✳ **wizyta w Radiu Sochaczew** - Miejska Biblioteka Publiczna, Oddział dla dzieci nr 1, ul. 1 Maja 21 (od godz.11.30 do 13.30)

27.07 ✳ **„Poznajemy ikony” - spotkanie z Elżbietą Maciątkiewicz** - Miejska Biblioteka Publiczna Oddział dla dzieci nr 1, ul. 1 Maja 21 (od godz.11.30 do 13.30);

✳ **„Wszędzie dobrze, ale w domu najlepiej” - zakończenie akcji „Lato w Bibliotece”: podziękowania, karaoke, wręczenie dyplomów za udział** - Miejska Biblioteka Publiczna Oddział dla dzieci nr 2, ul. Chopina 160 (od godz.11.00 do 13.00)

✳ **warsztaty historyczno-patriotyczne „Młodzi żołnierze batalionu AK majora Korwina”** - Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą

28.07 ✳ **„Happy Park – zabawy ruchowe”** - Miejska Biblioteka Publiczna Oddział dla dzieci nr 1, ul. 1 Maja 21 (od godz.11.30 do 13.30);

- **Otwarty Turniej Siatkówki Piłkowej na zakończenie wakacji** - MOSiR – obiekty przy ul. Chopina 101 (godz. 10.00)

29.07 ✳ **Festyn dla dzieci** - Integracyjny Ogród Zabaw i Sportu przy al. 600 -lecia (godz. 15.00)

30.07 ✳ **Turniej Piłki Nożnej** - boisko w Karwowie (godz. 9.00)

Opracowała: Agnieszka Poryszewska

✳ **Zwiedzaj Zamek Książąt Mazowieckich**

Przez całe lato, w każdą niedzielę w godzinach od 15:00 do 18:00 na wzgórzu Zamku Książąt Mazowieckich na wszystkich chętnych czekać będą pracownicy z Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą. Bezpłatni przewodnicy oprowadzą po ruinach zamku, opowiedzą o ciekawostkach i tajemnicach dotyczących przeszłości sochaczewskiej warowni. Projekt finansowany przez Urząd Miejski w Sochaczewie.

Wakacje dla niemal 300 dzieci

Niemal 110 tys. zł wyda Urząd Miejski na letni wypoczynek dzieci z terenu miasta. Półkolonie i kolonie potrważą od 26 czerwca do niemal ostatnich dni sierpnia. Skorzysta z nich łącznie 265 dzieci.

Od lat sochaczewski ratusz funduje wakacyjny wypoczynek dzieciom wychowującym się w trudnych

rodzinach. Jak informuje Wydział Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia UM, pierwsze wystartowały dwutygodniowe półkolonie organizowane dla 120 dzieci w murach Szkoły Podstawowej nr 3 (26.06 – 7.07). Nowością w letniej ofercie będą „Wakacje z Evą”, czyli kolonie nad Narwią dla 30 dzieci organizowane przez UM we współpracy z warszawską Fundacją

Pomocy Społecznej Eva (16-29.07). Kolejne będą „Wakacje z Chaberkim”, czyli obóz w Osiecznej, w którym weźmie udział 15 dzieci z terenu miasta (24.07 – 6.08). W sierpniu zaplanowano jeszcze dwa turnusy kolonijne (5-14 oraz 15-24.08) w nadmorskim Sarbinowie i na każdy z nich pojedzie 50 dzieci.

Jak zawsze rodzice pokryją symboliczną część

kosztów wypoczynku – za dwutygodniowe półkolonie zapłacą 15 zł, za kolonie w Sarbinowie 60 zł, a za kolonie nad Narwią i w Osiecznej – 50 zł. Resztę kosztów ratusz pokryje z funduszu przeznaczonego na walkę z alkoholizmem i narkomanią, którego istotnym elementem jest profilaktyka prozdrowotna.

(daw)

✳ **Młody Fryderyk w Żelazowej Woli**

Wybrane obiekty ekspozycji stałej i historia Domu Urodzenia Fryderyka Chopina stały się punktem wyjścia do zajęć muzyczno-plastycznych skierowanych do dzieci w wieku od 3 do 10 lat. Będą się one odbywać w każdą niedzielę lipca w godz. 11.30-12.30, wstęp jest wolny.

W ich trakcie uczestnicy poznają kompozytora jako kilku- i kilkunastoletniego chłopca, żywo zainteresowanego otaczającą go kulturą muzyczną. Podczas warsztatów posłuchać będzie można dzieł Chopina, a podczas zajęć plastycznych odkryć sztuki wizualne i rzemieślnictwo XIX wieku. Zajęcia będą się odbywać w następujących terminach: 9.07 („Fryderyk i kultura żydowska”), 16.07 („Na czym „dudlił” Chopin?”), 23.07 („Chopin i śpiew”), 30.07 („Potpourri w muzyce i rękodziele”).

✳ **Za darmo do „Żelazówki”**

Przypominamy, że od 3 czerwca do 15 października sochaczewski ZKM oferuje bezpłatne kursy do Żelazowej Woli. Oferta skierowana jest nie tylko turystów, ale i mieszkańców Sochaczewa. To wspólne przedsięwzięcie miasta i gminy Sochaczew, które kosztami podzielą się po połowie. Specjalnie oznakowany autobus zabierze turystów spod stacji PKP. Jego trasa wiedzie ulicami: Piłsudskiego, 600-lecia, Chopina, aż pod bramę muzeum w Żelazowej Woli. W każdy wolny od pracy dzień, w tę i z powrotem zaplanowano 19 kursów.

Trasa z PKP do Żelazowej Woli, wyjazd spod dworca o: 8.40, 9.43, 10.40, 11.45, 12.53, 14.15, 15.10, 16.30, 17.30 i 18.30.

Trasa z Żelazowej Woli pod dworzec PKP: 9.20, 10.06, 11.20, 13.20, 14.45, 15.40, 16.53, 17.54, 18.55.

✳ **Warsztaty dla małych artystów**

Letnie Warsztaty Artystyczne w SCK będą się odbywać od 26 czerwca do 7 lipca we wszystkich obiektach SCK. Weźmie w nich udział ponad setka zapisanych wcześniej dzieci. Najwięcej w budynkach przy ul. Chopina 101 i 15 Sierpnia 85 (ponad 40). W budynku przy ul. Hanki Sawickiej będzie to około 20 osób.

W godzinach 9.00-14.00 na uczestników czekać będzie wiele atrakcji, o które zadbają instruktorzy SCK. Zaplanowano warsztaty plastyczne, taneczne, muzyczne, teatralne, wokalne, szachowe, tworzenie komiksów, zajęcia z psychologiem, spotkanie z policjantami z Wydziału ds. Profilaktyki Społecznej, Nietletnich i Patologii. Od 28 do 30 czerwca dzieciaki wzięły udział w lekcjach muzealnych w Muzeum Fryderyka Chopina w Żelazowej Woli. W dniach 5-7

lipca odbędzie się wyjazd do Klubu Jeździeckiego Daisy. Każdy uczestnik warsztatów otrzyma również karnet wstępu do Centrum Zabaw dla Dzieci Świat Dziecka.

W kolejnych tygodniach wakacji – po zakończeniu Letnich Warsztatów Artystycznych, SCK planuje dyżury w godz. 9.00-12.00. W ich trakcie dzieci będą pod opieką animatora lub dyżurnego instruktora SCK. Warunkiem zorganizowania dyżuru będzie zebranie grupy dzieci w liczbie od 10 do 30. Opłata za jeden tydzień pobytu dziecka na dyżurze wynosić będzie 40 zł.

Będą się one odbywać w następujących terminach:

10-14.07 - SCK Boryszew
17-21.07 - SCK Chodaków
24-28.07 - SCK przy ul. Żeromskiego 8
31.07-4.08 - SCK przy ul. Hanki Sawickiej 5
7-11.08 - SCK Boryszew

Puszcza pełna tajemnic

Nie macie co robić w wakacje? Nie jedziecie na urlop? Ziemia Sochaczewska pomoże Wam drodzy Czytelnicy znaleźć ciekawe miejsca w najbliższej okolicy, które warto zobaczyć. Nasze miasto jest bowiem usytuowane w pobliżu wielu atrakcji turystycznych. Bliskość choćby Puszczy Kampinoskiej pozwala skorzystać z bogatej oferty rekreacyjnej. Przez całe wakacje będziemy Wam polecać takie właśnie miejsca. W tym numerze przybliżymy dwa, które można odwiedzić choćby w weekend. To znajdująca się niespełna 18 km od Sochaczewa wieś Granica i oddalone o 25 km od miasta „Zamczysko”.

Sebastian Stępień

sebastian.stepien@sochaczew.pl

Wieś Granica to bardzo malowniczy skansen położony w Kampinoskim Parku Narodowym. W skansenie tym zachowało się drewniane budownictwo ludowe puszczy. Jeszcze w latach 90. ubiegłego stulecia w miejscu tym planowany był duży park etnograficzny. Projektu nie zrealizowano, ale na szczęście zachowane i zabezpieczone zostały trzy zabytkowe zagrody, które nazwano od nazwisk ich ostatnich właścicieli. Modernizowany po raz ostatni w marcu 2016 roku skansen prezentuje się bardzo okazale. Trzy wspomniane zagrody, to zagroda Połcia, wybudowana w 1911 roku z budulca pozyskanego z jeszcze starszego, bo pochodzącego z około 1880 roku, domu. Zagroda Widymajera, która reprezentuje gospodarstwo bogatego chłopca, a także zagroda Wiejckiej.

W okolicy położona jest dawna leśniczówka, w której obecnie mieści się Muzeum Puszczy Kampinoskiej, jak również wiele innych ciekawych obiektów, bo Granica to nie tylko wieś. To także nazwa najstarszego obszaru ochrony ścisłej w KPN, po którego skraju poprowadzona jest ścieżka dydaktyczna. W ogrodzie przy samym muzeum obejrzyć można piękne dęby będące pomnikami przyrody. Nie każdy wie też, że znajduje się tam fragment kości szczęki dolnej wieloryba bezzębnego.

W Granicy zbiega się wiele szlaków turystycznych. Każdy z nich jest bardzo atrakcyjny i usiany ciekawymi obiektami. Podziwiając przyrodę, na którą od 1936 roku (data ustalenia tu najstarszego w Polsce ścisłego rezerwatu przyrody) człowiek miał minimalny wpływ, między drzewami możemy natknąć się na pojedyncze mogiły żołnierzy, czy całe cmentarze wojskowe. Obiekty te przypominają o krwawych

wydarzeniach, kiedy w połowie września 1939 roku, po bitwie nad Bzurą, przez Puszczy Kampinoską przedzierała się armia polska.

Z Granicy, szlakiem żółtym możemy udać się do malowniczej miejscowości Narty. Na szczególną uwagę zasługują tu wyniosłe sosny masztowe, a także dęby i graby. Stąd, jeśli zmienimy szlak na niebieski, trafimy do rezerwatu Zamczysko. Położone jest tu grodzisko pochodzące najpewniej z XIII wieku.

Dziś trudno dostrzec jakiegokolwiek ślady zabudowań tego grodu, ale mimo upływu blisko 800 lat, doskonale zachowały się dwa pasma wałów (niższy, zewnętrzny i wyższy, wewnętrzny wznoszący się do 6 m ponad poziomem łąki) i fos, oraz pagórek, których kształt nie pozostawia wątpliwości, że powstały z pomocą ludzkich rąk.

Prowadzone tu w 1980 r. badania były co prawda skromne, jednak, zgodnie z poprzednimi przypuszczeniami oraz funkcjonującą wśród miejscowej ludności nazwą „Stare Zamczysko”, miejsce to okazało się obronnym grodem. Na podstawie znalezionych odłamków naczyń archeolodzy ustalili, że zbudowano go w XIII w. Znajduje to potwierdzenie w ówczesnej sytuacji historycznej. Wiek XIII obfitował w częste najazdy wojowników pruskich, litewskich i ruskich na Mazowsze. Obce bandy przechodziły tu obok bagien i puszczy, kierując się na zachód ku Bzurze i ziemi łęczyckiej, po drodze pałac osady, zabijając ludzi i biorąc jeńców.

Najpewniej właśnie te najazdy zmusiły puszczańską ludność do zbudowania obwarowanego miejsca schronienia. W Zamczysku nie znaleziono żadnych śladów walki, co wskazuje, że najeźdźcy obawiali się zdradliwych bagien i, nie znając ukrytych przejść, omijali te tereny. Świadczy to o tym, jak doskonale nasi przodkowie wybrali lokalizację grodu. Udało się ustalić, że piaszczyste wały zwieńczone były drewnianą palisadą, w obrębie której archeolodzy odkry-



Na terenie ośrodka w Granicy znajdują się:

- Muzeum Puszczy Kampinoskiej
- wystawa plenerowa „Polskie parki narodowe”
- skansen budownictwa puszczańskieg składający się z Zagrody Widymajera z ekspozycją „Przyroda na skraju puszczy” i izbą edukacyjną, Zagrody Wiejckiej oraz Zagrody Połcia
- Aleja Trzeciego Tysiąclecia
- ścieżka dydaktyczna „Skrajem Puszczy” z wieżą widokową
- ścieżka rekreacyjna
- trasa questu „Tropem króla łosia”
- punkt informacji turystycznej oraz sprzedaży wydawnictw
- polana wypoczynkowa



W okolicach Granicy krzyżuje się wiele szlaków turystycznych



Mogiła nieznanego partyzanta w „Starym Zamczysku”

li pozostałości glinianego pieca, co może świadczyć o zamieszkiwaniu grodu przez dłuższy czas.

Z ciekawostek na temat tego terenu można przypomnieć krążącą wśród miejscowych legendę, że swego czasu królowa Bona zgromadziła tu mnóstwo precjozów. Podanie mówi, że uzbierało się ich tu na tyle dużo, że pod swoim ciężarem zapadły się w kampinoskim gruncie. Podobno jeszcze w latach 40. czy 50. ubiegłego wieku przybywali tu poszukiwacze skarbów, którzy z łopatą we-

ryfikowali prawdziwość tych opowieści.

Na zewnętrznym wale grodu znajdziemy ogrodzoną drewnianym płotem mogiłę nieznanego z nazwiska partyzanta, który poległ w 1944 r., w czasie koncentracji w puszczy partyzanckich oddziałów idących na pomoc warszawskim powstańcom.

Opisaliśmy tylko dwa z ciekawych miejsc, które można odwiedzić w Puszczy Kampinoskiej, a są ich setki. Zachęcamy do odkrywania ich podczas wycieczek.



Jedna z zabytkowych zagród w Granicy

20 lat integracji

Miejskie Przedszkole nr 4 w Sochaczewie obchodzi w tym roku 20-lecie utworzenia pierwszego oddziału integracyjnego. W środę 21 czerwca na terenie przedszkola odbył się piknik rodzinny z okazji jubileuszu.

Maciej Frankowski

maciej.frankowski@sochaczew.pl

Na imprezę przybyli przedstawiciele władz miejskich, m.in. burmistrz Piotr Osiecki i jego zastępca Marek Fergiński oraz liczni sponsorzy, absolwenci i przyjaciele przedszkola. Imprezę zorganizowała Rada Rodziców na czele z jej przewodniczącą, Mają Buczek.

Podopieczni przedszkola pokazali gościom, jak pięknie tańczą i śpiewają, a na ich program artystyczny złożył się między innymi hymn przedszkola, który powstał na bazie pomysłów Agnieszki Dąbrowskiej i Joanny Zbyt-niewskiej (przedszkole ogłosiło specjalny konkurs na hymn). Dyrektor placówki, Monika Radwańska-Komosa zaprezentowała nowe logo przedszkola, które już znalazło się na koszulkach dzieci. Był też pokaz dogoterapii. Zajęcia z psem prowadzone są od jesieni ubiegłego roku przez Iwonę Nowak z Fundacji Amigo. Rodzice przygotowali teatrzyk kukielkowy o Słoniku Bartusiu i jego krótszej nóżce. Próbkę umiejętności wokalnno-tanecznych zaprezentowały dzieci z zespołu Folklorek działającego w SCK.

Były kwiaty, podziękowania i prezenty. Między innymi Rada Rodziców ufundowała sześć mat edukacyjnych do zajęć prowadzonych w ramach projektu Mistrzowie Kodowania Junior. Po części oficjalnej gości poczęstowano jubileuszowym tortem. Dzieci szalały na placu zabaw – jeździły konno, uczestniczyły w zabawach przygotowanych przez sochaczewskich harcerzy.

W 1996 roku do Miejskiego Przedszkola nr 4 przyjęto czwórkę dzieci z tzw. deficytami rozwoju. Rok później, z inicjatywy ówczesnej dyrektor placówki Danuty Makarewicz, za zgodą Urzędu Miejskiego, utworzono pierwszą grupę integracyjną i tak działalność placówki na rzecz dzie-



ci niepełnosprawnych trwa do dziś. Maluchy ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi są w przedszkolu pod stałą opieką specjalistów - pedagogów specjalnych, terapeutów integracji sensorycznej oraz logopedy. Terapia odbywa się w wymiarze od dwóch do czterech godzin tygodniowo. Jest oparta o indywidualny program edukacyjno-terapeutyczny, który uwzględnia wszystkie problemy rozwojowe dziecka.

- Niepełnosprawne dzieci są tutaj całkowicie akceptowane, łatwiej przyswajają wiedzę i nawiązują kontakty. Ogromne korzyści czerpią również dzieci zdrowe, ponieważ od początku uczą się opiekuńczości, tolerancji i wrażliwości na potrzeby drugiego człowieka, czują się odpowiedzialne za koleżanki i kolegów. Dla rodziców dzieci niepełnosprawnych mamy „Grupę wsparcia”, w której mogą skonsultować swoje problemy z innymi rodzicami oraz ze specjalistami – mówi dyrektor Monika Radwańska – Komosa.

Miejska „czwórka” jest jedyną publiczną placówką przedszkolną w Sochaczewie pracującą z niepełnosprawnymi dziećmi. Od kilku lat samorząd miejski gwarantuje niepełnosprawnym dzieciom ciągłość nauczania. Oddziały integracyjne funkcjonują w miejskim żłobku, przedszkolu nr 4, Szkole Podsta-



wowej nr 4 i Gimnazjum nr 2. Wszystkie placówki są wyposażone w podjazdy, specjalne toalety, mają

inne udogodnienia pozwalające dzieciom na wózkach normalnie funkcjonować w środowisku szkolnym.



Sztuka tworzenia z papieru

W Gimnazjum nr 2 odbył się finał IV Ogólnopolskiego Konkursu Origami „Natura” pod patronatem burmistrza Piotra Osieckiego i naszej redakcji. Autorzy najlepszych prac otrzymali nagrody i wyróżnienia.

Konkurs został przeprowadzony w dwóch kategoriach – szkół podstawowych i gimnazjów. Wpłynęły w sumie 52 prace z całej Polski. Tematami dominującymi były ptaki, kwiaty i zwierzęta leśne. Oceniało je jury w składzie: Teresa Zawisza-Chlebowska (przewodniczącą), Marta Bolimowska, Małgorzata Kawecka, Piotr Jażdżyk, Beata Wasilewska. Pod uwagę brano takie kryteria jak: zgodność pracy z tematem, pomysłowość i oryginalność, estetyka oraz atrakcyjność wizualna prac.

W kategorii szkół podstawowych przyznano dwie pierwsze nagrody - Mai Ciągarek (SP nr 4 w Socha-

czewie) oraz Wiktorii Fudale i Izabeli Chłystek (ZS Specjalnych w Erminowie). Drugie miejsce zajęły także dwie prace, uczennic Szkoły Podstawowej nr 4 w Sochaczewie – Mai Herc i Julii Kobylińskiej. Ponadto wyróżnieni zostali: Wiktoria Gala (SP nr 4 w Sochaczewie), Olaf Markowski (SP nr 1 w Sopocie), Alicja Zimochocka (SP nr 4 w Sochaczewie).

Pierwsze i drugie miejsce w kategorii gimnazjów zajęły podopieczne Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Rudniku nad Sanem - Marcelina Bury i Barbara Wołoszyn. Trzecie miejsce przypadło Kinde Dembowskiej i Sylwii Kot (ZS nr 1 w Stobiernej). Wyróżnieni zostali: Hubert Weber (ZS w Elblągu), Amelia Furman, Wiktoria Szczęch, Julia Szczygieł (ZS w Wysokiej Głogowskiej), Piotr Makowski (ZS nr 1 w Sopocie). (mf)

Seria magnesów z Kapitanem Socho



Urząd Miasta we współpracy z Komendą Powiatową Policji wydał serię edukacyjnych magnesów z Kapitanem Socho. Będą one rozdawane podczas wakacyjnych imprez na terenie miasta, zatem chcąc, zebrać całą serię, warto śledzić kalendarz wakacyjnych wydarzeń.

Na magnesach znalazły się rytmowane porady dotyczące

bezpieczeństwa po zmroku, ograniczonego zaufania wobec obcych, bezpiecznego zachowania nad wodą, ostrożnej jazdy na jednośladach. Jeden z projektów przypomina najważniejsze, ogólnopolskie numery telefonów alarmowych. Premiera gadżetów miała miejsce 24 czerwca w trakcie I Sochaczewskiego Marszu Nordic Walking. Na starcie magnesy z serii: „Kapitan Socho radzi” rozdawali dzieciom i seniorom funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Sochaczewie.

Opracowaniem szaty graficznej całej serii zajął się Daniel Janiak – grafik UM, a samą postać funkcjonariusza policji opracował Łukasz Kuciński – Bofzin, autor licznych komiksów opowiadających m.in. o historii naszego miasta. (daw)

Zaczytany „Chopin”

To pierwszy w województwie mazowieckim Młodzieżowy Dyskusyjny Klub Książki. W środę 21 czerwca br w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Sochaczewie odbyło się inauguracyjne spotkanie Młodzieżowego DKK. Inicjatywa, której autorkami są panie profesor Marta Białecka-Zubrzycka i Bogusława Górnicka, skierowana jest do wszystkich lubiących czytać i dyskutować o literaturze. Pierwsze spotkanie poświęcone było książce „Życie Pi” autorstwa Yanna Martela, kanadyjskiego pisarza i podróżnika, urodzonego w Hiszpanii.

Na wspólnym spotkaniu MDKK każdy miał szansę opowiedzieć o swoich przemyśleniach na temat tej ciekawej książki. Dzielił się wrażeniami oraz ogólnymi emocjami, jakie towarzyszyły nam podczas czytania. Mogliśmy spojrzeć na tę książkę z jeszcze innej strony i zobaczyć coś, co może umknęło nam podczas lektury. Nie wszystkim „Życie Pi” przypadło do gu-



stu. Sporo było krytycznych uwag. Wywiązała się niezwykle ożywiona dyskusja.

Spotkania Młodzieżowego Dyskusyjnego Klubu Książki będą odbywać się raz w miesiącu. Wkrótce wybierzemy następną utwór, o którym porozmawiamy we wrześniu. Wszystkich miłośników książki, czujących potrzebę podzielenia się wrażeniami z lektury, zainteresowanych również, serdecznie zapraszamy!

Dziękujemy za inspirację założycielom DKK w Rybnie paniom: Małgorzacie Malejce i Ewie Bojarowskiej.

Natalia Kapusta

Czytanie zbliża

W całej Polsce odbył się Ogólnopolski Tydzień Czytania Dzieciom. Tegoroczne hasło to „Czytanie zbliża”. Do akcji głośnego czytania dzieciom włączyła się również Biblioteka Pedagogiczna.

Czytanie to najskuteczniejszy sposób budowania zasobów wewnętrznych dziecka. Wpływa na: rozwój języka dziecka, pamięć i wyobraźnię, uczy myślenia i koncentracji, przynosi ogromną wiedzę, rozbudza zainteresowania. Codzienne czytanie dziecku to najlepsza inwestycja w jego przyszłość. Wszyscy powinniśmy wiedzieć jak ważne jest wspólne czytanie i jak wiele korzyści z niego płynie. Należy pamiętać, że poprzez książki, które są dla dzieci interesujące, ciekawe, pełne ważnych treści można w dziecku obudzić motywację do czytania.

Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka Filia w Sochaczewie upowszechnia czytelnictwo, organizując konfe-

rencje, warsztaty, spotkania autorskie, zajęcia dla dzieci. Dużą popularnością wśród uczniów różnych typów szkół cieszą się konkursy: Tę książkę warto przeczytać, Wydajemy własną książki, Zaklinajmy... zaczytajmy...

Biblioteka włącza się w różnego typu akcje promujące książki, w tym Ogólnopolski Tydzień Czytania Dzieciom. Tym razem naszą placówkę odwiedziły przedszkolaki z przedszkola nr 3 i Centrum Wspomagania Rozwoju Dziecka „Akuku” w Sochaczewie, uczniowie kl. 2 i 3 ze Szkoły Podstawowej w Kozłowie Szlacheckim. Dzieci z zainteresowaniem słuchały wierszy, fragmentów książek. Przczytane teksty były okazją do rozmowy o przeczytanych lekturach.

Zapraszamy do naszej placówki przy ul. Żeromskiego 39a. Tu można wypożyczyć wiele ciekawych książek nie tylko dla dorosłych, ale również dla dzieci i młodzieży.

Mariola Woźnicka

Zmiany w komisjach

Na ostatniej sesji Rady Powiatu, która odbyła się 30 czerwca, radni dokonali zmian w składach osobowych stałych komisji rady. Zmiany zatwierdzono jednogłośnie. W szczególności sposób uhonorowano także harcmistrza i szefa Powiatowego Urzędu Pracy Krzysztofa Wasilewskiego.

Zmian dokonano w trzech komisjach rady. Odwołano Agatę Kalińską ze składu komisji budżetowej, a w jej miejsce powołano Bożenę Samson. Z kolei z prac w komisji oświaty i wychowania, kultury, sportu i turystyki zrezygnowała Anna Ulicka, a powołano nową radną - Jolantę Popiołek. Ostatnia ze zmian dotyczyła komisji rozwoju gospodarczego, rolnictwa i ochrony środowiska. W miejsce radnego Przemysława Gajka, którego mandat wygasł, powołano Annę Ulicką. Zarówno radna Anna Ulicka, jak i Agata Kalińska, złożyły wcześniej pisemne rezygnacje z prac we wspomnianych komisjach.

- Znając doświadczenie zawodowe i społeczne pani Jolanty Popiołek w obszarze oświaty, składamy propozycję, aby podjęła pracę w tej komisji z pozytywnym dla całej rady, powierzając jej stanowisko wiceprzewodniczącej komisji. Jeśli chodzi o panią Bożenę Samson, została ona członkiem Zarządu Powiatu i tym samym musiała zrezygnować z pełnienia funkcji w komisji rewizyjnej, jednakże wyraziła chęć pracy w innej komisji i chciała zaangażować się jeszcze bardziej w pracę w Radzie Powiatu, z czego bardzo się cieszą i za co jej dziękują. Dlatego też otrzymała propozycję pracy w



komisji budżetowej - argumentowała starosta Jolanta Gonta.

Po zmianach zatwierdzonych przez Radę Powiatu, pięcioosobowe składy sześciu komisji stałych wyglądają następująco:

Komisja statutowo-regulaminowa: Wanda Dragan - przewodnicząca, Urszula Pawlak - zastępca, Andrzej Grabarek, Bożena Samson, Tadeusz Koryś

Komisja budżetowa: Ryszard Kacprzak - przewodniczący, Tadeusz Głuchowski - zastępca, Bożena Samson, Bogumił Czubacki, Jan Łopata

Komisja oświaty i wychowania, kultury, sportu i turystyki: Agata Kalińska - przewodnicząca, Jolanta Popiołek - zastępca, Tadeusz Głuchowski, Andrzej Grabarek, Urszula Pawlak

Komisja ochrony zdrowia i polityki społecznej: Monika Wiedeńska - przewodnicząca, Bogumił Czubacki - zastępca, Andrzej Kierzkowski, Jolanta Gonta, Janusz Ciura

Komisja bezpieczeństwa i porządku publicznego: Józef Chocian - przewodniczący, Wojciech Ćwikliński - zastępca, Szymon Ziółkowski, Sylwester Lewandowski, Anna Ulicka

Komisja rozwoju gospodarczego, rolnictwa i ochrony środowiska: Bożena Samson - przewodnicząca, Ryszard Kacprzak - zastępca, Szymon Ziółkowski, Bogdan Dobrzyński, Anna Ulicka.

W czasie sesji szczególne słowa uznania skierowano do dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy Krzysztofa Wasilewskiego, który w czerwcu odebrał

- nadany przez Radę Miejską w Sochaczewie - tytuł Honorowego Obywatela Miasta. Doceniono w ten sposób jego zasługi w harcerstwie a także inicjowanie i koordynowanie wielu akcji społecznych. W liście gratulacyjnym podpisanym przez starostę Jolantę Gontę, wicestarostę Tadeusza Głuchowskiego i szefa rady powiatu Andrzeja Kierzkowskiego czytamy, że komendant hufca swą postawą i działaniem od wielu już lat promuje ziemię sochaczewską nie tylko w kraju, ale również za granicami Polski. Jako wieloletni instruktor sochaczewskiego hufca wychował wiele pokoleń dzieci i młodzieży, wpajając im największe wartości patriotyczne. Do listu gratulacyjnego dołączono kwiaty i prezent - bilet na październikowy koncert Ennio Moriccone w Łodzi.

Laureat Olimpiady Przedsiębiorczości

Wśród wielu wybitnych osiągnięć uczniów Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Sochaczewie na szczególną uwagę zasługuje wynik Marcina Rachubki, obecnie już absolwenta liceum. Został on laureatem XII edycji Olimpiady Przedsiębiorczości.

Marcin Rachubka zajął VIII miejsce w Polsce, co jest znakomitą osiągnięciem. Podobnie jak pozostali zdobywcy miejsc w pierwszej dziesiątce, uzyskał indeks na studia dzienne w dowolnie wybranej uczelni ekonomicznej w Polsce. Już wiemy, że będzie od października studentem Szkoły Głównej Handlowej.

Tak duże osiągnięcie nie przyszło samo. Na pewno Mar-



cinowi pomogły jego zainteresowania sprawami ekonomicznymi, które przejawiał już od początku nauki w liceum. Jednakże bez ogromnego wkładu pracy nie zdołałby tego dokonać. Trzeba też dodać, że mamy do czynienia z człowiekiem upartym i konsekwentnym w dążeniu do celu, bo przygoda z

Olimpiadą Przedsiębiorczości zaczęła się już w drugiej klasie. Wtedy Marcin został tylko finalistą, co i tak było ogromnym osiągnięciem. I od razu po ogłoszeniu wyników powiedział, że w następnym roku musi nie tylko zostać laureatem, ale być w pierwszej dziesiątce. Dotrzymał słowa.

Program Olimpiady Przedsiębiorczości jest bardzo trudny. Uczestnicy nie tylko muszą znać się na ekonomii, ale także na innych dziedzinach, jak komunikacja społeczna, psychologia, socjologia. Muszą opanować wiele umiejętności, jak praca w grupie, bycie liderem, autoprezentacja, wypowiedź publiczna na zadany temat i wiele innych.

O skali trudności niech świadczy też fakt, że etap szkolny zaczynało ponad 15 tysięcy uczniów, na etapie okręgowym znalazło się 1250, centralnym zaś - 50 uczniów z całej Polski. Tym bardziej więc cieszy rewelacyjny wynik Marcina Rachubki.

Kazimierz Jacek Górnicki

Mars Polska z tytułem „Dobroczyńca Roku 2017”

Już po raz 20. rozstrzygnięto Konkursu „Dobroczyńca Roku”. Nagrodę w kategorii „Zaangażowanie lokalne” otrzymała podsochaczewska firma Mars Polska Sp. z o.o. Uroczysta gala odbyła się w hotelu Marriott w Warszawie.

Jolanta Sosnowska

jolanta.sosnowska@sochaczew.pl

Znanego producenta słodyczy oraz karmy dla zwierząt nominowało Porozumienie Organizacji Pozarządowych Powiatu Sochaczewskiego. W tegorocznej edycji konkursu można było składać wnioski w sześciu kategoriach: „Projekt społeczny”, „Zaangażowanie lokalne”, „Strategia społecznego zaangażowania”, „Wolontariat pracowniczy”, „Nowe technologie w społecznym zaangażowaniu”, „Fundacja korporacyjna”. Dzięki tym szczegółowym kategoriom konkursu możliwe było zaprezentowanie ogromnego spektrum działań filantropijnych.

„Dobroczyńca Roku” to największy i najdłuższy działający tego typu konkurs w kraju. Od 20 lat Akademia Rozwoju Filantropii w Polsce nagradza firmy odpowiedzialne społecznie. W ciągu dwóch dekad w konkursie nominowanych było 1700 firm. Projekt pokazuje dobre praktyki wielkich



korporacji, ale także działania dobroczynne małych i średnich firm.

Mars Polska od wielu lat wspiera działalność charytatywną, edukacyjną, sportową, firma jest otwarta na nowe pomysły, współorganizuje wiele lokalnych imprez i przedsięwzięć. Wystarczy wspomnieć Europejskie Biegi Młodych Olimpijczyków, wspieranie schroniska dla bezdomnych zwierząt „Azorek”, wyposażenie w sprzęt wielu placówek w Sochaczewie, szkół na terenie powia-

tu, prowadzenie projektów edukacyjnych, imprez rozrywkowych oraz ogromna pomoc organizacjom pozarządowym.

- Uznaliśmy, że spośród wszystkich firm, z którymi współpracujemy, to Mars Polska zdecydowanie się wyróżnia i z pewnością zasługuje na zaszczytny tytuł „Dobroczyńcy Roku” - powiedziała nam prezes POPPS, Agnieszka Ptaszkiewicz.

Zadowolenia nie kryją szefowie firmy. W jej komu-

nikacie czytamy:

- Laury w Konkursie „Dobroczyńca Roku” to dla nas w Marsie zobowiązanie. Nadal będziemy aktywnie uczestniczyć w rozwoju lokalnej społeczności, wspólnie znajdować takie miejsca, takie działania i takich ludzi, których możemy wesprzeć swoją wiedzą, doświadczeniem i zaangażowaniem - mówi Mażena Ignaczyk, Dyrektor ds. Korporacyjnych w Mars Polska.

Serdecznie gratulujemy nominującym oraz zwycięskiej firmie.

Biesiada Senioralna 2017

Po raz drugi, pod patronatem burmistrza Piotra Osieckiego, spotkały się zespoły wokalne, chóry i kapelle tworzone przez seniorów. Uczestnicy prezentowali się w repertuarze popularnym, a występy połączone były ze wspólną biesiadą i tańcami.

Wydarzenie odbyło się w Sochaczewskim Centrum Kultury, a jego koordynatorami byli Jolanta Kawczyńska i Arkadiusz Mamcarz. To oni, wraz z naczelnikiem Wydziału Kultury, Sportu, Turystyki i Organizacji Pozarządowych UM Agatą Kalińską otworzyli biesiadę.

- Nasze spotkanie kolejny raz miało formę towarzyską, nie konkursową. Chcemy, by seniorzy mieli możliwość zintegrowania się, pokazania swoich umiejętności, a przede wszystkim miłego

spędzenia czasu. Mamy nadzieję, że takie właśnie wrażenia wynoszą oni z wizyty u nas - powiedział nam Jolanta Kawczyńska.

Gwiazdą imprezy była orkiestra dęta Gedeon Richter pod dyrekcją Jerzego Wysokiego. Z artystami wystąpiła solistka Hanna Chmielewska. Muzycy zaprezentowali szlagiery muzyki rozrywkowej i filmowej. Następnie przygotowane przez siebie piosenki zaprezentowały zespoły wokalne z „Włókieńka”, Dziennego Domu Pomocy Społecznej, grupa seniorów z Wyszogrodu, Stowarzyszenie Uniwersytet Trzeciego Wieku, zespół „Cantabile”, Scena Seniora oraz chór z Gminnego Ośrodka Kultury w Iłowie. Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy i statuetki wykonane przez rzeźbiarza Jana Piątkowskiego. (ap)



Do Sochaczewa w poszukiwaniu tożsamości

Coraz częściej potomkowie dawnych sochaczewskich rodzin szukają w naszym mieście swoich korzeni. Ostatnio ratusz i muzeum odwiedziła rodzina pierwszego powojennego burmistrza Pawła Weinberga.

Aliza Arbeli od lat szuka informacji o losach bliskich. Kobieta urodziła się w getcie 11 września 1940 roku. Jej celem jest uzyskanie aktu urodzenia oraz polskiego obywatelstwa. Od kilkunastu lat odwiedza nasz kraj i, jak sama mówi, jest nim oczarowana. Każda kolejna wizyta motywowała ją, by dowiedzieć się czegoś więcej o swojej rodzinie. Niestety, aby uregulować sprawy formalne, musi przestawić w sądzie świadków, którzy potwierdzić mogą, że jest córką Pawła Weinberga. Jedną taką osobę udało się już zna-



leć. Niestety, świadków musi być minimum dwóch. W tym miejscu w imieniu pani Arbeli apelujemy do naszych czytelników: może któryś z nich pamięta tamte lata i jest w stanie pomóc rodzinie? Podajmy bezpośredni telefon kontaktowy: +972-50-44-144-47 oraz mail - zohar.oren@avnet.eu. Informacje przekazywać moż-

na też bezpośrednio do naszej redakcji. Wsparcia obiecał udzielić również zastępca burmistrza Marek Fergiński, choć wstępnie w archiwum naszego USC nie udało się odnaleźć dokumentów dotyczących Weinbergów.

Paweł Weinberg został zastrzelony przez nieustalonych sprawców 20 maja 1945 r. Jak



mówi jego córka, ona sama pamięta ten dzień jak przez mgłę. Po śmierci ojca opuściła z matką Sochaczew. Przeprowadziły się do Izraela. Tam pani Arbeli skończyła studia (przez całe życie pracowała jako dziennikarka) oraz wyszła za mąż.

- Podróż do Sochaczewa była dla mnie niesamowitym przeżyciem. Jakiś czas temu natknęłam się na jedną z publikacji w „Ziemii Sochaczewskiej” poświęconą

latom powojennym oraz społeczności żydowskiej. Dlatego też w pierwszej kolejności skontaktowałam się z redakcją. Potem sprawy potoczyły się błyskawicznie. Okazało się, że możemy porozmawiać też z burmistrzem oraz dyrektorem Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą. Wraz z mężem i córkami zrobiliśmy w ten sposób przełomowy krok w naszych poszukiwaniach, które, jak już wiemy, będą miały ciąg dalszy - powiedziała nam.

Historia państwa Arbeli to tylko jeden z przykładów na to, jak historia zatacza koło, a ludzie nawet po latach dociekają tego, jak potoczyły się losy ich bliskich. Do sochaczewskiego muzeum regularnie zgłaszają się np. osoby poszukujące swoich przodków, którzy zginęli w Bitwie nad Bzurą. Do działu historii MZSiPnB każ-

dego roku wpływa średnio 200 zapytań od małżonków, rodzeństwa czy potomków zaginionych. Pytający podają szczerkowe dane - datę urodzenia, czasem jednostkę lub relacje innych żołnierzy z ostatniego spotkania podczas walk.

- Muzeum to swego rodzaju biuro poszukiwań - mówi Jakub Wojewoda, kierownik działu historii. - Przez lata utrzymywaliśmy kontakt z mieszkającą w USA rodziną żołnierza pochowanego na cmentarzu w Trojanowie. Trzy lata temu przyjechała do nas rodzina kapitana Korwin-Kossakowskiego z RPA. Od września 1939 roku nie mieli żadnych wieści o nim. Kapitan Kossakowski dowódca Batalionu Obrony Narodowej „Jabłonowo” poległ nad Bzurą. Udało się odnaleźć jego grób na cmentarzu w Juliopolu.

Agnieszka Poryszewska



PRZEKAZNIK

Nr 14 (43)

Pod redakcją Anny Wolińskiej

4 lipca 2017 rok

„Starcie” poetów

23 czerwca Klub KONTRAST Sochaczewskiego Centrum Kultury powitał lato wraz z miłośnikami poezji, którzy przyjechali do nas z różnych zakątków Mazowsza, żeby stoczyć... „Bitwę na dwa Wiersze”.

„Bitwie” przewodniczył zaproszony przez sochaczewskiego poetę Tadeusza Hutkowskiego Maciej Woźniak - nie tylko poeta, lecz także felietonista muzyczny i literacki, który publikował m.in. w „Tygodniku Powszechnym”, „Twórczości”, „Literaturze na Świecie” i został nominowany do Nagrody im. Józefa Czechowicza, Nagrody Literackiej Gdynia, Nagrody Poetyckiej im. K.I. Gałczyńskiego - Orfeusz 2013.

I tu - na scenie w kształcie fortepianu, w światłach reflektorów - rozegrała się pierwsza batalia słowna, zwana przez wszystkich „dyskusją”, w której to spór dotyczący sztuki pisania wierszy zamienił się w wir metafor zamknięty w tomiku „Obywatelstwo Podwójnego Kraju” autorstwa Macieja Woźniaka. Nie pozostało nic innego, jak stoczyć bitwę nie o dwa, ale o dwadzieścia cztery wiersze - w których to wersach, gdzieś między kartkami, uczestnicy konkursu zamknęli swoje myśli, marzenia, historie...



*Za okratowanym oknem słyszę gołębie
z chęcią wzniosłbym się
jak one i ubił szpony w szyję słońca
widzę srokę przy oknie dyżurki pielęgniarek
całkiem podobna do nich kroczy dostojnie acz nerwowo
po rdzy dachówek Dach ten jest granicą
A niebo wyzwoleniem
Wielkim młotem rozbijającym mur*

Eukasz Szewczyk

Nie jeden wiersz wzruszył publiczność do łez, nie jeden rozbawił, ale każdy bez wyjątku okazał się być najpiękniejszą nieoszlifowaną perełką ludzkiej duszy. Ciepłym powiewem lata natomiast można nazwać występ utalentowanej, młodej wokalistki Anity Znamirskiej - zwyciężczyni projektu „Sochaczew rozśpiewany”, która przypominała kontrastowiczom zapomniane piosenki Edyty Geppert, Ireny Jarockiej czy Anny Jantar.

Tuż po recitalu Anity, jury odczytało wyniki „Bitwy na dwa wiersze”, w którym bój o... słowo wygrał Łukasz Szewczyk, redaktor znanej czytelnikom „Kulturki”, a którego zwycięski wiersz prezentujemy poniżej.

Łukaszowi serdecznie gratulujemy wygranej i jednocześnie wszystkim poetożercom życzymy słonecznego lata, pełnego inspiracji, które - mamy nadzieję - zaprezentujecie w kolejnej odsłonie „Bitwy na dwa Wiersze” już we wrześniu.

Do zobaczenia!

Wiersz napisany w Ortopedyczno - Rehabilitacyjnym Szpitalu Klinicznym im. Wiktora Degi, Oddział Chirurgii Ręki w Poznaniu.

Nikt chyba tak nie lubi wakacji, jak my, dzieci. I nic w tym dziwnego, przecież ile można się uczyć, no nie? Trochę szkoda mi tylko rodziców, że nie mogą codziennie z nami grać w piłkę i wygrzewać się na plaży, bo muszą chodzić do pracy. Nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło, bowiem dzięki temu zostaliśmy z siostrą zapisani na warsztaty artystyczne do Sochaczewskiego Centrum Kultury. Jest nas całe mnóstwo! I moje obawy, że siostra skończy ze mną w grupie, okazały się nieadekwatne do sytuacji. Ja jestem w grupie chłopaków, a ona w grupie dziewczynek. Razem jednak bawimy się super, bo instruktorzy nie pozwalają nam się nudzić. Budowaliśmy już ogromne zamki z kartonu, śmieszne kapelusze z koronek (ja zrobiłem sobie wąsy - żeby nie było), kolorowaliśmy chodniki a nawet mieliśmy sesję fotograficzną! Taką prawdziwą, którą przygotowała dla nas Pracownia Eksperymentów SCK.

Moje koleżanki strasznie się tą sesją przejęły i przyniosły balowe sukienki. My, z chłopakami nie byliśmy oczywiście gorsi i wystąpiliśmy w indiańskich pióropusach. Trochę się z nas dziewczyny śmiały, ale za imponowaliśmy im na zajęciach z survivalu czyli sztuki przetrwania! Okazało się, że potrafimy rozpalić ogień z trawy, siana i takich specjalnych kamieni, co jak się o nie uderza, to wyskakują z nich iskry... Było tak fajnie, że zapomnieliśmy o wzajemnych urazach i razem śpiewa-



liśmy w niebogłose wakacyjne przeboje i tańczyliśmy do skocznych piosenek. Wspólnie też przenieśliśmy się na scenie w świat czarnoksiężników i czarownic, gdzie odgrywaliśmy różne role. Mój kolega chciał nawet, żebyśmy jako Indianie udali się na polowanie na mamuty. Dobrze jednak, że pani z Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą udowodniła mu na spotkaniu z archeologią (strasznie trudne słowo), że już ich nie ma! Poza tym, to było niesamowicie ciekawe zobaczyć takie ogromne kości. Może nie tyle mamuta, co prażubra - ale jednak! Zupełnie też nie rozumieliśmy dziewczyn, które zachwycyły się jakimiś ciężkimi, żelaznymi obręczami, które zakładało się kiedyś na szyję albo na ręce. Uparcie tłumaczono nam, że to naszyjniki i bransoletki. A ja się ucieszyłem, że nie żyjemy w epoce żelaza, bo bałbym się o mamę, że się w tym „czymś” uduśi. Chociaż z drugiej strony chętnie bym

z tą zrobił takie fajne włócznie.

Zaraz po warsztatach powiedziałem o swoich pomysłach (i obawach) rodzicom. Mama powiedziała, że żadnego żelastwa nie będzie nosić, a tata na ciosanie włóczni się nie zgodził, bo powiedział, że to niebezpieczne. No cóż, nie wszystko można mieć... Dobrze jednak, że zgodzili się na wycieczkę do Żelazowej Woli, gdzie spotkała nas niejedna przygoda. Trochę zazdrościłem Fryderykowi Chopinowi tak dużego ogrodu, w którym można bawić się bez końca w chowanego, no i talentu oczywiście. Na pocieszenie ubrudziłem się na czarno węglem, którym rysowaliśmy, siedząc na kocach koło domu Chopina i wiecie co... nagle zaczęło wiać i nadciągnęły czarne chmury, więc nasi instruktorzy szybko zabrali nas do przytulnej kawiarenki „Notka”, gdzie zjedliśmy porcję lodów. I

okazało się niestety, że jest już późno, i musimy wracać.

Trochę nam było szkoda, wiemy jednak, że czekają nas na zajęciach jeszcze inne niespodzianki! Przyjdą do nas policjanci i jedziemy do stajni, gdzie na pewno poza jazdą na koniach urządzimy sobie kowbojski piknik!

A jak już się warsztaty skończą, to mamy jechać całą rodziną nad morze, bo rodzice dostali urlop. Prześle wam kartkę i czekam na Wasze. Te najpiękniejsze opublikujemy, właśnie tu - w Przekazniczku. No i nagrodzimy, oczywiście. Przesyłajcie je na adres Sochaczewskiego Centrum Kultury przy ul. 15 Sierpnia 83, 96-500 Sochaczew.

Żegnając się z Wami na czas wakacji, życzę Wam drodzy Czytelnicy w imieniu wszystkich uczestników warsztatów oraz pracowników SCK udanego, słonecznego i pełnego przygód lata!

Wasz Przekazniczek



Adres redakcji:
Sochaczewskie Centrum Kultury
96-500 Sochaczew, ul. 15 Sierpnia 83
Kontakt:
e-mail: redakcja.sck@gmail.com
tel: 46 863 07 68, 507 501 227

Redaguje:
Anna Wolińska
Rozwój infrastruktury kultury w Sochaczewskim Centrum Kultury realizowany jest z udziałem środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

MKIDN
MINISTERSTWO
KULTURY I DZIEDZICTWA
NARODOWEGO.

DO POCZYTANIA NA WAKACJE

Jak Olek z Sochaczewa poleciał samolotem na gapę

Dzień 8 października 1934 roku był nie lada zaskoczeniem dla załogi samolotu i personelu lotniska w Katowicach. W luku bagażowym odnaleziono mianowicie 14 letniego amatora podniebnych wojaży z Sochaczewa – chłopca o nazwisku Aleksander Szuksztul.

Prasa rozpisywała się o tym wydarzeniu, przekręcając prawie wszędzie to niespotykane to nazwisko na „Szulsztul”. Historia młodego Sochaczewianina posłużyła nawet za kanwę krótkiego opowiadania opublikowanego w 286 numerze „Gazety Polskiej” z 8 grudnia 1934 roku, w którym za sterami samolotu posadzono znanego przed wojną lotnika - Stanisława Płoczyńskiego.

Według „Gazety Polskiej”, mały Olek, dostawszy się na teren warszawskiego lotniska miał wpięć prosić pilota o to, by go zabrał na pokład, a wobec kategorycznej odmowy, korzystając z nieuwagi personelu wślizgnąć się do samolotu i ukryć między bagażami. Na pokładzie miało być poza

tym jedynie dwóch pasażerów. Tak w „Gazecie Polskiej” opisana została podniebna podróż chłopca, z perspektywy Płoczyńskiego:

„Połowa drogi minęła bez incydentów. Koło Przedborza jednak wysubtelniłem powonieniem odczuł, że coś nie jest w porządku. Wyrazny zapach spalenizny.

Czyżby coś w silniku? Nie, ależ to najwyraźniej zapach papierosa. Obejrzał się przez szybę do kabiny. No tak, to jeden z pasażerów, niepomyślnie przepisał, pali papierosa. Na migi poleciał mu zgasić natychmiast. Lecz cóż to a licha? Miało być dwu pasażerów, a jest trzech! Tuż przy przedniej ścianie kabiny, na krawędzi fotela siedział ubogo ubrany malec i przywarłszy twarzą do szyby, szeroko rozwartymi oczyma chłonął przesuwający się na dole krajobraz. [...] I co takiemu zrobić? Zresztą niech tam sobie leci. Miejsce i tak wolne, sprawuje się grzecznie, a frajdę będzie miał na długie czasy. Pilot był zdecydowany darować malcowi jego przewinienie i tylko dla porządku postanowił zbesztąć go po wylądowaniu.



Historia obiliła się nawet o znanego lotnika Stanisława Płoczyńskiego

Innego jednak zdania było kierownictwo portu w Katowicach. Jak to! Pasażer w samolocie bez biletu? Przecież to skandal niebywały. Policjant przystąpił do indagowania niebywałego przestępcy.

- Skąd jesteś?
- Z Sochaczewa.
- Uczysz się?
- Nie, proszę pana. W domu bieda, nie ma co jeść, ojciec nie chce do szkoły pójść.

- A masz tu krewnych w Katowicach?

- Nie, proszę pana, ja nikogo tu nie mam.

- Więc pocoś mi wpakował się do samolotu - wdał się w indagację pilot.

- Bo chciałem koniecznie z panem polecieć.

- Gadaj zdrow. Właśnie ze mną? A to dlaczego?

- No, bo pan jest przecież Płoczyński.

- A skąd ty to wiesz?

- Z fotografii. A bo to ja pana w „Kurjerze” nie widziałem? Dawno już postanowiłem, że koniecznie muszę z panem polecieć.

- Czeka, powrócisz do domu, to ci ojciec spuści łanie za takie wycieczki.

- A niech tam spuści. Jak ja już z panem polatałem, to mi teraz wszystko jedno. Tego mi już nikt nie odbierze.

Taki przebieg wydarzeń jest zapewne podkoloryzowaną wersją dziennikarską. Faktycznie wyczerpanego nieco młodzieńca po odnalezieniu w bagażowni przekazano na komisariat policji. Do Sochaczewa, pod eskortą, wrócił już pociągiem.

Rodzina Szuksztulów mieszkała niegdyś na ulicy Okrzei. O Olku pisze m.in. Kazimierz Raclawski w książce „Uśmiech przez Łzę”. Opisuje go jako nieco zabiedzonego chłopaka, chodzącego w harcerskim mundurku. Ludzie uważali go za odrobinę niezrównoważonego psychicznie, co było skutkiem tragicznej śmierci ojca maszynisty. Trochę mu z tego powodu dokuczano, przypisywano komunizm i przynależność do tzw. „czerwonego harcerstwa”, choć sam Olek miał mawiać:

„Ja osobiście nie jestem komunistą, jest nim mój brzuch, do którego najczęściej nie mam co włożyć”

Raclawski przypisał chłopcu tragiczną śmierć z rąk Niemców podczas okupacji, co nie było prawdą, choć faktem jest, że na ten czas Szuksztul przepadł jak kamfora. Cały i zdrow pojawił się jednak po wojnie w Sochaczewie, gdzie mieszkał do końca życia.

Radosław Jarosiński,
Andrzej Paluch

SOCHACZEWSKIE CUKIERNIE, KAWIARNIE, RESTAURACJE

Trawiński, Felczak i jeszcze wielu innych cukierników

Otwieramy wakacyjny cykl wspomnień, których autorką jest Barbara Sobkowicz, wielka miłośniczka kawiarnianych klimatów. W swej opowieści przypomni nam, jak wyglądało życie towarzyskie powojennego Sochaczewa, gdzie lubili bywać jego mieszkańcy, które lokale cieszyły się dobrą, a które złą sławą. Dzisiaj poznamy cukiernie i kawiarnie.

Już w wieku dziecięcym zostałam przez rodziców zaprogramowana na całe życie. Ojciec co wieczór, od

kiedy pamiętam, czytał mi baśnie, wiersze, legendy. Do dziś nie wyobrażam sobie dnia bez czytania, a jedną z powinności mojej profesji przez wiele lat było mobilizowanie innych do obcowania ze słowem drukowanym. Z mamą natomiast jako dziecko odwiedzałam kilka razy w tygodniu znaną w Sochaczewie na przełomie lat 40. i 50. cukiernię pani Trawińskiej. Podejrzewam, że moją mamę przyciągała tu bardzo dobra herbata, o którą w PRL (szczególnie w późnych latach 40. i 50.) było trudno. Mnie natomiast pociągały słynne śmietankowe babeczki.

O tym lokalu pisałam już wcześniej, ale nie wspominałam, jak byłam od jego odwiedzania uzależniona. Najlepszym dowodem jest wydarzenie, którego pewnego rodzaju ofiarą stała się moja nastoletnia kuzynka. Otóż, któregoś razu, zamiast z moją mamą, wybrałam się na poobiedni spacer z moją 15-letnią kuzynką Zosią. Słyszy powoli ulicę Warszawską. Tu nastąpił moment niezrozumiały dla mojej Zosi: wyrwałam swoją rączkę z jej ręki i biegiem rzuciłam się przed siebie. Musiała minąć dobra chwila, zanim

zdezorientowana nastolatka pobiegła za mną. Wszystko działało się tak szybko, że zdążyła tylko zauważyć, jak znikam w drzwiach cukierni. Gdy przekroczyła jej progi, ja już siedziałam przy stoliku i zajadałam babeczki. Nieszczęsna młoda opiekunka próbowała tłumaczyć pani Trawińskiej, że nie ma pieniędzy, że ja jej się wyrwałam. Właścicielka cukierni uspokoiła ją mówiąc, że na pewno za kilka dni przyjdę tu z mamą i wtedy dług zostanie uregulowany.

Zanim zaczęłam znowu odwiedzać lokale gastronomiczno-rozrywkowe, minęło trochę czasu. Jako trzynasto- czy czternastolat-

ce nie w głowie były mi tego typu objekty i rozrywki. Najwyżej, razem z koleżankami, już w liceum, szło się do cukierni. Bardzo blisko mojego liceum Chopina. Siadało się na trawie (w ciepłe miesiące) i z przyjemnością pochłaniało napoleonki, tortowe czy pączki. A jeśli nie miałyśmy ochoty na zjedzenie czegoś pysznego w tej cukierni, to po drodze do domu był jeszcze „Felczak”, też obiekt z ciastkami (i lodami), ale na wynos. Tu były przepyszne napoleonki, a nazwa lokalu pochodziła od nazwiska właściciela. Obie cukiernie mieściły się przy ul. Traugutta.

Ponownie nawiązałam do okresu dzieciństwa, kiedy po maturze nasi rodzice mnie i mojej koleżance dali „trochę grosza” i pozwolili wybrać się na coś dobrego do kawiarni „Pod Filarami” (dzisiejsze kramnice). Całe w wypiekach i ogromnie przejęte usiadłyśmy przy stoliku i zamówiłyśmy sobie po kawie i jakimś ciasteczku. Bardzo tę wizytę obie przeżyłyśmy, ale to był mój powrót do przyzwyczajeń z dzieciństwa tym bardziej, że lokal ten to dawna cukiernia pani Trawińskiej, do której jako mała dziewczynka wchodziłam bez żadnego skrupowania.

Barbara Sobkowicz

Wielki sukces Biegu C

Blisko 500 osób wzięło udział w IV Sochaczewskim Biegu Cichociemnych, który odbył się w niedzielę 25 czerwca. Głównym organizatorem zawodów był Dragon Fight Club. Start i meta biegu znajdowały się na plaży miejskiej.



Maciej Frankowski

maciej.frankowski@sochaczew.pl

Impreza ma na celu upamiętnienie żołnierzy Cichociemnych - elity polskiej dywersji z czasów II wojny światowej. Wydarzenie to z roku na rok cieszy się coraz większym zainteresowaniem. Uczestniczą w nim śmiało także z różnych, odległych krańców Polski.

Trasa biegu była w tym roku trochę inna, za to bardziej urozmaicona. Pierwszy etap odbył się ulicami miasta (rolę komandorów biegu przejęli tutaj zawodnicy SKM Szarak, jadący na motocyklach przed peletonem). Zawodnicy i zawodniczki wbiegli ulicą Moniuszki i dalej ulicami Traugutta, Staszica, Farną dotarli nad brzeg Bzury.



- Pierwsza prawdziwa „ścieżka zdrowia” czekała ich na torze motocrossowym. Mieli do pokonania kilkanaście sztucznych i naturalnych przeszkód terenowych. Nie były one aż tak wymagające. Każda sprawna osoba była w stanie bez

problemu je pokonać. Ich celem było jednak „sponiewieranie” zawodników przed kolejną częścią biegu, gdzie największą rolę odgrywała już kondycja, odpowiednie przygotowanie fizycznej, a przede wszystkim silna psychika i wola walki – mówi



Sławomir Cypel prezes Dragon Fight Club.

Dalsza trasa przebiegała brzegiem i korytem rzeki. Podobnie jak w poprzednich latach, organizatorzy wytyczyli krótszą, sześciokilometrową, trasę dla początkujących oraz dłuższą,

czternastokilometrową, dla zaawansowanych zawodników. Krótszy dystans pokonał m.in. burmistrz Piotr Osiecki.

Rozgałęzienie tras miało miejsce na wysokości ul. Lotników. Tam na zaawansowanych czekały chyba

najtrudniejsze przeszkody. Najpierw musieli pokonać, czołgając się, kilkunastometrową rurę ciepłowniczą, po czym zeskoczyć lub zsunąć się z trzymetrowej, pionowej, betonowej ściany.

Choć brudni i zmęczeni, to wszyscy dobiegli do mety z uśmiechem na ustach. Zawodników klasyfikowano w ośmiu kategoriach. Kolejny raz bezkonkurencyjny okazał się Przemysław Głoskowski, który pozostaje niepokonany – czwarty raz zwyciężył w kategorii open, w biegu na 14 km.

W tym roku w zmaganiach wzięło udział wielu wojskowych. Swoje reprezentacje wystawiła m.in. żandarmeria oraz jednostki

Sławomir Cypel: Uczestnicy mówili, że to była rewelacja

Jesteśmy bardzo zadowoleni z frekwencji i z przebiegu imprezy. Mieliśmy zgłoszonych 500 zawodników. Był to bezwzględny limit, bo tyle przygotowaliśmy medali. Po odbiór pakietów startowych stawiało się ostatecznie 480 zawodników. Sklasyfikowanych na mecie zostało 430. Ci niesklasyfikowani, to tacy, którzy zeszli z trasy albo zgubili numer.

Zdarzyły się też kontuzje. Najpoważniejszy uraz, który przytrafił się jednemu z zawodników już na początku biegu, przy pokonywaniu przeszkód na torze motocrossowym, to złamana noga w kości piszczelowej. Pech... Poza tym jedna z kobiet, już pod koniec biegu, okazała się niewystarczająco przygotowana kondycyjnie i trzeba było ją odwieźć do szpitala. Każdy ze startujących wie,

że to ekstremalny bieg. Wszystkich o tym informujemy jeszcze na etapie zgłoszeń.

Mimo kilku urazów, uczestnikom bardzo się podobało. Mówili, że rewelacja. Nie słyszeliśmy ani jednej negatywnej opinii. Chwalili m.in. profesjonalnie przygotowaną trasę, na której wytyczenie zużyliśmy ok. 32 km taśm. Osobą odpowiedzialną za oznaczenie trasy był mój brat Piotr Cypel. Pomagało mu w tym ok. 15 osób z naszego klubu. W dniu zawodów w pracę nad organizacją biegu zaangażowanych było kilkadziesiąt osób, nie tylko członkowie Dragon Fight Club. Wielką pomocą służyła nam grupa wolontariuszy z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Trasę zabezpieczali także koledzy z Boruta MC i kilku żołnierzy.



ichociemnych



wojskowe - 37. Sochaczewski dywizjon rakietowy OP oraz 9. Warmiński Pułk Rozpoznawczy. Inne najliczniejsze grupy, które wzięły udział w biegu to: Torpeda Race Team, Natural Force Workout, Hardcorowe Wychylibymy,

Cross Świony, Starzyńskiego Biega, Parkrun Skierniewice, Fantastyczna Czwórka, Koniuchy OCR, Extreme Hobby Team, No Excuses Team, Husaria Race Team, Berserkers Team Wielkopolska oraz oczywiście ekipa gospoda-

rzy zawodów – Dragon Fight Club Sochaczew.

Nagrody zwycięzcom IV Biegu Cichociemnych wręczali: prezes Fundacji im. Cichociemnych Spadochroniarzy AK - Bogdan Rowiński; prezes Fundacji Edukacja dla Bezpieczeństwa - Marek Kulesza; inspektor wojsk specjalnych - płk. Krzysztof Banaszek; burmistrz Sochaczewa - Piotr Osiecki; przewodniczący Rady Miejskiej - Sylwester Kaczmarek; Michał Gołębiowski – z firmy BAST; Rafał Klecki – z firma Team99 Long Range Precision. Puchary dla zwycięzców kategorii generalnej kobiet i mężczyzn w biegu głównym ufundowali starosta Jolanta Gonta oraz sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Maciej Małeck.

Medaliści

Bieg na 6 km open

1. Marcin Błaszczak (37. drOP) - 1:13:26
2. Dawid Zajczkowski - 1:13:34
3. Mateusz Błaszczak (37. drOP) - 1:13:44

Bieg na 14 km - mężczyźni

1. Przemysław Głogowski (PSP Plock) - 1:56:10
2. Piotr Tokarski - 1:56:54
3. Dariusz Konarczak (KS Hades) - 1:58:19

Bieg na 14 km - kobiety

1. Patrycja Majchrowicz (Cross Świony) - 2:25:18
2. Magdalena Szulc (Koniuchy) - 2:32:33
3. Ewelina Sobocińska (CSAiU) - 2:35:04

Służby mundurowe (14 km)

1. Przemysław Głogowski (PSP Plock) - 1:56:10
2. Dariusz Konarczak (KS Hades) - 1:58:19
3. Jakub Żak (11. Mazurski Pułk Artylerii) - 2:06:49

Straż pożarna (14 km)

1. Przemysław Głogowski (PSP Plock) - 1:56:10
2. Sergij Makrenkov - 2:10:50
3. Mateusz Wróblewski - 2:17:54

Zawodnicy MMA (14 km)

1. Jacek Ignaciuk (Cross Świony) - 2:08:24
2. Grzegorz Banasiak (Dragon FC) - 2:15:37
3. Ireneusz Zawadzki (1BKPOW) - 2:19:56

Mieszkańcy Sochaczewa (14 km)

1. Grzegorz Banasiak (Dragon FC) - 2:15:37
2. Daniel Czarnota - 2:19:48
3. Ireneusz Zawadzki (1BKPOW) - 2:19:56

Organizacje proobronne (14 km)

1. Henryk Peda (Bone Breakers Team Kutno) - 2:28:04
2. Szymon Bielecki - 3:19:17



Wspólny marsz do Żelazowej Woli



Pogoda dopisała, nastroje też. Atmosfera była wspaniała. Setka sochaczewian wybrała się w sobotę 24 czerwca na wspólny spacer Nordic Walking do Żelazowej Woli.

Zbiórka miała miejsce na placu Kościuszki. Organizatorzy przekazywali uczestnikom pakiety startowe, w tym m.in. pamiątkowe koszulki. Jednym ze sponsorów wydarzenia była firma Mars Polska, która przygotowała specjalne prezenty dla osób biorących udział w spacerze dla zdrowia. Przed wymarszem Artur Kazimierski z Klubu Maratończyka „Aktywni” Sochaczew przeprowadził krótką rozgrzewkę i zaprezentował poprawną technikę marszu Nordic Walking.

Trasa marszu liczyła około ośmiu kilometrów, przebiegła ulicami: Staszica, 600-lecia, Chopina, Kolejową, następnie kijkarze weszli w pasaż Wacława Duplickiego i udali się do parku w Żelazowej Woli. Komandorem marszu był Patryk Sobieraj. Uczestnikom przez całą drogę to-

warzyszyła muzyka. Zapewniał ją dj Piasek, który zasiadł za konsolą w samochodzie przemieszczającym się razem z peletonem.

Jednym z uczestników marszu był burmistrz Piotr Osiecki, który objął patronat nad tym wydarzeniem.

- Pierwszy marsz Nordic Walking do Żelazowej Woli stał się faktem. Cieszy mnie tak liczne uczestnictwo mieszkańców Sochaczewa w tym wydarzeniu. Mam nadzieję, że stanie się ono tradycją i na długie lata wpisze się w kalendarz miejskich imprez – mówił Piotr Osiecki po dotarciu do parku w Żelazowej Woli.

Przewodnicy oprowadzili przybyłych po parku i wystawie stałej Domu Urodzenia Fryderyka Chopina. Goście wzięli też udział m.in. w prelekcji o historii muzeum i wysłuchali koncertu chopinowskiego. Zmęczeni uczestnicy marszu nie musieli wracać do Sochaczewa pieszo. Specjalny darmowy „Fryckobus”, dojeżdżający do stacji PKP, zapewnił im Zakład Komunikacji Miejskiej. (mf)

Piotr Osiecki: Bieg stał się jedną z wizytówek miasta



Jako byłego sportowca ciągnie mnie do takich wydarzeń jak Bieg Cichociemnych. Ciągle mam we krwi chęć rywalizacji, sprawdzenia się. Regularnie biegam, chodzę z kijkami, staram się być aktywny. Do tego patroni biegu, to ludzie godni naśladowania, wzór dla młodzieży i nas wszystkich. Słowem – wzięcie udziału w tej imprezie to był dla mnie jednocześnie wielki zaszczyt i ogromna przyjemność. Na koniec zaś duma, że udało się go skończyć, choć łatwo nie było. Wielkie gratulacje dla braci Cyplów i całego ich zespołu za świetną organizację. Rośnie nam impreza, która może być wizytówką miasta. Ba już nią jest.



SIATKÓWKA

Sezon na plażówkę w pełni

Wakacyjne granie na piachu trwa w najlepsze. W ostatnich dniach w Sochaczewie odbyły się dwa turnieje, a to dopiero początek. Przez cały lipiec na boiskach w Chodakowie rozgrywane będą turnieje z cyklu Grand Prix Sochaczewa.

25 czerwca na imprezie otwarcia miejsca z przeznaczeniem do kąpielni na sochaczewskiej plaży miejskiej, MOSiR zorganizował turniej siatkówki plażowej. W turnieju wystartowało 10 par, które zagrały systemem brazylijskim. Rozegrano w sumie 18 pojedynków. W finale para Łukasz Lewandowski, Kamil Graczyk pokonała Adama Ślęzaka i Michała Buckiego 2:1 (15:7), (14:16), (15:13). W meczu o trzecie miejsce lepsi okazali się Artur Kowalski i Mateusz Nowak, którzy wygrali z parą Joanna Szwajkosz i Paweł Sorn 2:1 (16:14), (16:18), (15:13). Pozostałe pary, które wzięły udział w turnieju to: Artur Kowalski i Mateusz Nowak; Konrad Rogowski i Patryk Dominiański; Klaudia Dębicka i Piotr Maduszewski; Paweł Helmiński i Marcin Jakubiak; Michał Werłaty i Jacek Raczkowski; Kalinowski i Włodarski.

Trzy najlepsze drużyny otrzymały pamiątkowe puchary, które ufundował burmistrz Piotr Osiecki. Ponadto, wszyscy zawodnicy otrzymali sportowe nerkki i po jednej darmowej go-



dzinie na wypożyczenie kajaków. Turniej sędziował Marcin Gawroński. Organizatorem zawodów z ramienia MOSiR była Marzena Kacprzak.

Turniej na plaży był tylko rozgrzewką. W sobotę 1 lipca na boiskach w Chodakowie rozpoczęło się letnie Grand Prix Sochaczewa w Siatkówkę Plażową. Jego organizatorem jest Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. Mecze sędziowali Izabela Wojdyno oraz Piotr Cierebiej. Na dwóch boiskach równolegle rywalizowało siedem par. Pierwsze miej-

scze i 70 punktów do klasyfikacji generalnej zdobyła para Łukasz Lewandowski i Bartłomiej Janowski, pokonując w finale Łukasza Szypryta i Amadeusza Kopcia 2:1 (15:11, 7:15, 15:13). Trzecie miejsce zajęli Krzysztof Rąg i Grzegorz Podenas, którzy wygrali w meczu o brąz z parą Joanna Kobus i Łukasz Kosiorek 2:0 (16:14, 17:15). Pozostałe miejsca zajęli kolejno: Jan Poński i Marcin Koza; Paweł Tomala i Patryk Bliźniewski; Marcin Jakubiak i Paweł Helmiński.

W ramach Grand Prix So-

chaczewa w Siatkówkę Plażową odbędzie się jeszcze sześć regularnych rund oraz turniej finałowy, w którym zmierzy się osiem par z największą liczbą punktów w klasyfikacji generalnej. Zawody rozegrane zostaną w Chodakowie w następujących terminach: wtorek 4 lipca godz. 16.30; sobota 8 lipca godz. 9.00; środa 12 lipca godz. 16.30; sobota 15 lipca godz. 9.00; wtorek 18 lipca godz. 16.30; czwartek 20 lipca godz. 16.30; sobota 22 lipca godz. 10.00 - finał GP.

KALENISTYKA

Trzeci raz pompowali i podciągali

Dany Hannoush w podciąganiu na drążku i Paweł Selerski w konkurencji pompek zwyciężyli w III Mistrzostwach Sochaczewa, które odbyły się w sobotę 24 czerwca, na siłowni zewnętrznej przy ul. Chopina.

Organizatorami imprezy byli Pull & Push Team Sochaczew - Łukasz Pawłowski, Michał Kasprzak i Michał Główka oraz Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. W tej edycji w konkurencji podciągania na drążku wzięło udział 14 zawodników, w pompkach rywalizowało 12 śmiałków.

Należy podkreślić dobry start i udział w imprezie jedynej kobiety Kamili Kubik oraz młodzieżkiego i obiecującego zawodnika Dorian Plutowskiego, któremu w konkurencji pompek udało się nawet awansować do finałowej szóstki.



W podciąganiu na drążku bezkonkurencyjny był Dany Hannoush, który wykonał aż 40 powtórzeń, o dziewięć więcej niż zdobywca drugiego miejsca Marcin Wróblewski. Dany dołożył jeszcze brązowy medal w konkurencji pompek. Tutaj jednak klasą samą dla siebie był obrońca tytułu mistrzowskiego sprzed roku, Paweł Selerski. Wykazał się on

zdecydowanie najlepszą techniką w pompowaniu i pewnie zwyciężył w rywalizacji.

Trzech najlepszych zawodników w poszczególnych konkurencjach otrzymało pamiątkowe puchary, dyplomy oraz nagrody rzeczowe. Wręczała je zastępca dyrektora MOSiR, Anna Ulicka oraz Izabela Wojdyno. Na koniec specjaliści od Street Workoutu dali po-

kaz akrobatycznego freestyle'u na poręczach chodakowskiej siłowni zewnętrznej.

Klasyfikacja mistrzostw

Podciąganie na drążku: 1. Dany Hannoush (40), 2. Marcin Wróblewski (31) 3. Cezary Dymkowski (28), 4. Paweł Selerski (24), 5. Paweł Koch (24), 6. Damian Węgrowski (23), 7. Jakub Godowski (22), 8. Mateusz Grzeszczak (21), 9. Radosław Orzechowski (18), 10. Grzegorz Burny (16), 11. Kamila Kubik (15), Piotr Turczyniak (15), 13. Mateusz Neska (12), 14. Paweł Rosa (4).

Pompki (uczestnicy): Paweł Selerski, Mateusz Grzeszczak, Dany Hannoush, Dorian Plutowski, Damian Węgrowski, Paweł Koch, Kamila Kubik, Piotr Turczyniak, Mateusz Neska, Grzegorz Burny, Paweł Rosa, Jakub Godowski.

TENIS

Mistrzowie Sochaczewa 2017

Trzydzieści osób zagrało w Tenisowych Mistrzostwach Sochaczewa, które odbyły się 24 i 25 czerwca na kortach przy ul. Warszawskiej. Organizatorem turnieju było Sochaczewskie Towarzystwo Tenisowe. Mistrzynią Sochaczewa została Agnieszka Olejnicka, najlepszy wśród panów był Roman Salamon.

W turnieju wzięli udział zawodnicy i zawodniczki z Sochaczewa, Błonia, Żyrardowa, ze Skierniewic, Łowicza oraz Warszawy. W rywalizacji kobiet uczestniczyły tylko cztery tenisistki. Najlepsza okazała się Agnieszka Olejnicka z Żyrardowa. Wygrała w półfinale, po tie-breaku, z faworyzowaną a Olimpią Małachowską 10:9(5). Później w finale zwyciężyła z Izabelą Ukraincew 9:5 i została tenisową mistrzynią Sochaczewa 2017.

W rywalizacji mężczyzn zagrało dwudziestu sześciu za-

wodników. W decydującym spotkaniu o mistrzostwo spotkali się Piotr Pieszczyk ze Skierniewic i Roman Salamon z Żyrardowa. Zawodnicy w tym dniu mieli już za sobą dwa mecze. Temperatura na zewnętrznych kortach rosła z godziny na godzinę i w trakcie rozgrywek wynosiła blisko 28 stopni. Finał trwał ponad dwie godziny. Roman Salamon zapewnił sobie mistrzostwo Sochaczewa wygrywając ostatecznie na koniec dwa tie-breaki - 3:6, 7:6(6), 10:7.

Przeigrani w I rundzie mogli uczestniczyć jeszcze w „turnieju pocieszenia”. Zwycięzcą repasaży, także zostali nagrodzeni pamiątkowymi pucharami. W finale Adam Król pokonał 9:6 Mirka Puchalskiego. Najlepszym zawodnikiem z Sochaczewa był Patryk Kmieciński, który dotarł do półfinału i uległ w nim zwycięzcy całego turnieju, Romanowi Salomonowi, w dwóch setach - 1:6, 3:6.

PIŁKA NOŻNA

Bzura poznała rywali

27 czerwca odbyło się posiedzenie Zarządu Mazowieckiego Związku Piłki Nożnej, który zatwierdził regulaminu rozgrywek na przyszły sezon.

W rozgrywkach 2017/2018 w IV lidze mazowieckiej występować będą 32 zespoły podzielone na dwie równe grupy. Bzura, bez zmian, grać będzie w grupie północnej. To jednak nie koniec zmian. Od najbliższego sezonu zlikwidowana zostanie konieczność wystawiania młodzieżowca. Dodatkową innowacją będzie możliwość dokonania siedmiu zmian w trakcie meczu. Zarząd MZPN postanowił także, że najbliższe roz-

grywki będą ostatnimi z podziałem na grupy. Od sezonu 2018/2019 ma funkcjonować jedna grupa, prawdopodobnie 20-zespołowa.

Skład grupy północnej IV ligi mazowieckiej na sezon 2018/2019: Huragan Wołomin (spadkowicz), Mazovia Mińsk Mazowiecki, MKS Ciechanów, Wisła II Płock, KS Łomianki, Ożarówianka Ożarów Mazowiecki, Błękitni Raciąż, Pogoń II Siedlce, MKS Przasnysz, Bzura Chodaków, Mławianka Mława, Dolcan Ząbki, Bug Wyszków, Korona Ostrołęka (beniaminek), Mazur Gostynin (beniaminek), Drukarz Warszawa (beniaminek).

Medal dla twórcy SKTS

Bronisław Gawrylczyk założyciel i menadżer Sochaczewskiego Klubu Tenisa Stołowego, za swoją działalność na rzecz sportu, otrzymał Złoty Krzyż Zasługi. Medal wręczył mu Wojewoda Mazowiecki Zdzisław Sipiera.

Uroczyste nadanie odznaczenia państwowego miało miejsce 30 czerwca w siedzibie urzędu wojewódzkiego. Gratulujemy panu Bronisławowi i życzymy dalszych sukcesów z występującą w



Ekstraklasie kobietą drużyną tenisa stołowego z Sochaczewa.

RUGBY

Wielki finał dziecięcego i młodzieżowego rugby

Tegoroczny sezon dobiegł końca również dla najmłodszych adeptów rugby. W sobotę 24 czerwca na obiektach sportowych KS Budowlani w Łodzi odbył się Finałowy Turniej Dzieci i Młodzieży Mistrzostw Polski. Młodzicy Orkana byli drudzy, mikrusy zdobyły złoto.



Młodzicy przegrali dopiero w finale



Mini-żacy trafili na wymagających rywali



Złota drużyna mikrusów

Głównym punktem imprezy był finałowy turniej piętnastek młodzików. Do rywalizacji przystąpiły najlepsze drużyny z Polski, a wśród nich zawodnicy Orkana Sochaczew. Mecze grupowe to pewne i wysokie zwycięstwa nad rywalami, dopiero w finale po pasjonującym spotkaniu podopieczni Tomasza Malesy musieli uznać wyższość gospodarzy.

- Turniej Finałowy to zawody gdzie spotkały się najlepsze zespoły z naszego kraju, zajęliśmy w nim drugie miejsce co jest oczywiście wielkim sukcesem zawodników. Mimo porażki w finale, uważam, że tego dnia rozegraliśmy najlepsze zawody w całym sezonie. Zawodnicy realizowali założenia, nie popełniając zbyt wiele błędów technicznych. Mecz z Budowlanymi Łódź był godnym finału. Twardy i zacięty, a spotkały się w nim dwie najlepsze drużyny w Polsce. Niestety nie wykorzystaliśmy swojej szansy w pierwszej połowie, która zakończyła się wynikiem remisowym. Druga odsłona to dwa przyłożenia przeciwników, bez naszej odpowiedzi punktowej. Gratuluję zwycięzcom, bardzo

dziękuję moim zawodnikom i rodzicom, którzy towarzyszyli nam niemal na każdym turnieju, służąc pomocą i głośnym dopingiem. - powiedział Tomasz Malesa.

Ostatnie występy w sezonie 2016/2017 zaliczyli również żacy i mini żacy Orkana, którzy dzięki doskonałym wynikom w turniejach regionalnych, pewnie zakwalifikowali się do finału rozgrywek dzieci i młodzieży.

W kategorii żak sochaczewianie zajęli piąte miejsce. Trochę przespał pierwsze spotkanie, które okazało się decydujące w kwestii zajęcia drugiego miejsca w grupie. Pełna rehabilitacja nastąpiła podczas meczu z Lechią Gdańsk, kiedy to młodzi rugbiści pokazali dotychczas zdobyte umiejętności i zdecydowanie pokonali swoich przeciwników. Mecz o piąte miejsce rozpoczął się od straty przyłożenia, które podziało na sochaczewską młodzież mobilizująco. Dzięki determinacji ostatecznie wynikiem 5:2 mogli cieszyć się nie tylko ze zwycięstwa, ale także z postawy jaką zaprezentowali w tym spotkaniu.

Coraz liczniejszą grupę w sochaczewskim klubie stanowią mini żacy. Orkan wystawił do turnieju dwie drużyny w tej kategorii wiekowej. Pierwsza ekipa nie miała szczęścia w losowaniu i, po bardzo wyrównanych spotkaniach, zajęli dopiero piąte miejsce w grupie, które

oznaczało koniec walki o medale. W finałowej części turnieju jednak dwukrotnie pewnie wygrali, co poprawiło humory wszystkim zawodnikom. Z kolei druga ekipa rozpoczęła rywalizację od wygranej i remisu, co oznaczało zajęcie trzeciego miejsca w grupie i walkę w

środku stawki. W finałowej fazie turnieju było już duże zmęczenie. Mimo ogromnych chęci, sochaczewscy mini żacy nie zdołali przechręcić szali zwycięstwa na swoją stronę.

Pierwszy raz w sezonie Orkan wystawił również drużynę w kategorii mikrusów.

Dotychczas ci najmłodsze zawodnicy z sukcesami rywalizowali w zmaganiach mini żaków. W Łodzi nie mieli sobie równych i całkowicie zdominowali zawody, wygrywając wszystkie spotkania i zdobywając tym samym złote medale.

Młodzicy:

Skład: Adam Lewandowski, Marcel Barcewicz, Adam Kaliński, Antoszek Soroczyński, Kacper Sieczkowski, Paweł Szwarz, Filip Lewicki, Sebastian Lewandowski, Patryk Jagodziński, Filip Szufliński, Oskar Winnicki,

Julia Sadowska, Damian Rogowski, Jakub Wójcik, Sebastian Kowalski, Paweł Wójtowicz, Adam Lipczyński, Kacper Reczka, Mateusz Jeziak, Jakub Fabisiak, Ignacy Krzemiński, Kajetan Szydłowski, Amelia Skurzewska.

Wyniki młodzików

RC Orkan - RC Gorce Raba Niżna 48:0
RC Orkan - MKS Pogoń Siedlce 40:0
RC Orkan - RC Arka Gdynia 35:0
RC Orkan - KS Budowlani Łódź 0:14

Żacy:

Skład: Natalia Szwarz, Adam Fabijańczyk, Kacper Jeznach, Wiktor Dachowski, Wiktor Łagowski, Alan Wasilewski, Szymon Frontczak, Dawid Gensler, Michał Szajewski, Ksawery Pętlak.

Wyniki żaków eliminacje

RC Orkan - Husaria Kalisz 1:3
RC Orkan - MKR Siedlce 6:3

RC Orkan - Lechia Gdańsk 8:0
RC Orkan - Budowlani Łódź 2:8
mecz o V miejsce
RC Orkan - Budowlani Lublin 5:2

Mini-żak I

Skład: Piotr Pastuszko, Michał Pastuszko, Franciszek Szymański, Kacper Brażuk, Oskar Edward, Patryk Chlebowski, Oskar Migda.

Wyniki mini-żak I:

RC Orkan I - Rugby Ruda Śląska 4:5
RC Orkan I - UKS Lubień 4:5
RC Orkan I - RC Częstochowa I 3:7

RC Orkan I - Ogniwo Sopot 1:5
RC Orkan I - Sparta Jarocin 8:1
RC Orkan I - Lechia Gdańsk I 5:2

Mini-żak II:

Skład: Stanisław Pisarek, Oliwier Szymański, Damian Wójcik, Damian Kowalski, Iwo Mroziński, Mikołaj Matusiak, Seweryn Dudziński, Tomasz Maciaszek.

Wyniki mini-żak II:

RC Orkan II - MKR Siedlce 2:1
RC Orkan II - Budowlani Lublin II 1:1
RC Orkan II - Lechia Gdańsk II 1:3

RC Orkan II - BBRC Łódź 0:4
RC Orkan II - Husaria Kalisz 0:9
RC Orkan II - Rugby Ruda Śląska 0:4

Mikrusy:

Skład: Igor Taube, Przemysław Tylkowski, Marcel Marczewski, Kacper Zwierzchowski, Tomasz Pęsiek.

Wyniki mikrusy

RC Orkan - AZS Warszawa 7:1

RC Orkan - Budowlani Łódź 5:2
RC Orkan - BBRC Łódź 7:2

Sochaczewskie Laty 2017

Kalendarium

UL. KORCZAKA



01 LIP 2017 PIKNIK RODZINNY DLA MIESZKAŃCÓW MIASTA
PLAC ZABAW, OS. KORCZAKA
GODZ. 15:00 - 17:00

CHODAKÓW



02 LIP 2017 PIKNIK RODZINNY DLA MIESZKAŃCÓW MIASTA
PLAC ZABAW, UL. GRUNWALDZKA
GODZ. 15:00 - 17:00

SOCHACZEWSKIE KINO LETNIE



06 LIP 2017 SOCHACZEWSKIE KINO
PLENEROWE
film „LOVE, ROSIE”
PLAŻA MIEJSKA
godz. 21.30

TROJANÓW



08 LIP 2017 PIKNIK RODZINNY DLA MIESZKAŃCÓW MIASTA
PLAC ZABAW, UL. TROJANOWSKA
GODZ. 15:00 - 17:00

KARWOWO



09 LIP 2017 PIKNIK RODZINNY DLA MIESZKAŃCÓW MIASTA
PLAC ZABAW, UL. CHABROWA
GODZ. 15:00 - 17:00

MALESIN



15 LIP 2017 PIKNIK RODZINNY DLA MIESZKAŃCÓW MIASTA
PLAC ZABAW, UL. KOZUBOWSKIEGO
GODZ. 15:00 - 17:00

OS. WOJSKOWE



16 LIP 2017 PIKNIK RODZINNY DLA MIESZKAŃCÓW MIASTA
PLAC ZABAW, UL. ŻWIRKI I WIGURY
GODZ. 15:00 - 17:00

SOCHACZEWSKIE KINO LETNIE



20 LIP 2017 SOCHACZEWSKIE KINO
PLENEROWE film „PS KOCHAM CIĘ”
PLAŻA MIEJSKA
GODZ. 21.30

UL. FABRYCZNA



22 LIP 2017 PIKNIK RODZINNY DLA MIESZKAŃCÓW MIASTA
PLAC ZABAW, UL. FABRYCZNA
GODZ. 15:00 - 17:00

01 SIE 2017 ROCZNICA WYBUCHU POWSTANIA WARSZAWSKIEGO
„SOCHACZEWIANIE NA POMOC WALCZĄCEJ WARSZAWIE 1944 R.”
PLAC KOŚCIUSZKI GODZ. 17:00



SOCHACZEWSKIE KINO LETNIE



03 SIE 2017 SOCHACZEWSKIE KINO
PLENEROWE film „MIASTO 44”
PLAŻA MIEJSKA
GODZ. 21.00

05 SIE 2017 „SOCHACZEWSKI ZWIERZYNIEC”, CZYLI PIKNIK DLA RODZIN I DOMOWYCH PUPILI.
godz. 15.00 - 18.00
Park I. Garbolewskiego przy Państwowej Szkole Muzycznej, ul. Głowackiego




BURMISTRZ MIASTA
SOCHACZEW
PIOTR OSIECKI

